

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 12 hal., pocztą i na prowincyi 14 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Podwale l. 3. — Ekspedycya miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510.

Telefon Administracyi 637.

Prenumerata:

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 40 K	ówierórocznie 10— K	rocznie 36 K	ówierórocznie 9— K
półrocznie 20 K	miesięcznie 3-60 K	półrocznie 18 K	miesięcznie 3— K

W Niemczech 4 K 10 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 5 K 50 h. miesięcznie.

„Przewodnik nankowy i literacki”. dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 3 K — h., drudzy 1 K. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 12 K.

Ceny ogłoszeń (anonsów) kupieckich, osób prywatnych i t. p.: Wiersz petitowy 7 łamowy lub jego miejsce 30 hal. tabelaryczny i liczbowy 40 hal.

Nadesłane po 1 kor., kronika 150 kor., za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia władz rządowych: autonomicznych po 30 hal., tabelaryczne i liczbowe po 40 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statutowe Towarzystw ubezpieczeniowych i t. p. po 60 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej” Lwów Podwale l. 3, ogłoszenia kupieckie i osób prywatnych także biuro dzienników H. Buchstaba Lwów, ul. Karola Ludwika l. 21.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 maja b. r. najmiłoścwiej nadać dyrektorowi siódmego gimnazjum państwowego we Lwowie radcy Rządu Franciszkowi Terlikowskiemu przy sposobności przeniesienia w stały stan spoczynku order Żelaznej Korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 maja b. r. najmiłoścwiej zatwierdzić dokonany przez Akademię Umiejętności w Krakowie wybór na prezydenta tej Akademii, jej wiceprezydenta profesora Uniwersytetu radcę Dworu dr. Kazimierza Morawskiego na przeciąg lat trzech.

P. Minister sprawiedliwości zamianował zastępcę Prokuratora Państwa Alojzego Gürtlera w Złoczowie Prokuratorem Państwa w jego miejscu służbowym.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępców Prokuratora Państwa Władysława Łodzińskiego z Tarnowa do Wadowic i Józefa Wagę z Wadowic do Tarnowa.

P. Namiestnik zamianował asystenta weterynaryjnego Franciszka Sękiewicza państwowym lekarzem weterynaryjnym.

Wiceprezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów zamianował praktykantami pocztowymi ukończonych uczniów gimnazjalnych Franciszka Skręta i oficjanta pocztowego Maksymiliana Heimana.

Wykaz

panujących w Galicji epizoozj za czas od 19 do 26 maja 1918 — zamieszczony jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 maja 1918.

Słowa Monarsze.

Najj. Pan przyjął w sobotę w obecności P. Prezydenta Ministrów dr. Seidlera deputację karynecką.

Na przemówienie rzecznika deputacji marszałka bar. v. Aichelburg-Labia, zwrócone przeciw zamiarom podziału kraju i przeciw wszelkiemu rozluźnieniu spójności Państwa, co byłoby początkiem końca wielkiego mocarstwa Austrii, końcem ogólnie austriackiej flagi i potęgi na Adryatyku, —

Najj. Pan odpowiedział:

Życzeniom i powątpiewaniom, które Pan przytoczył pod względem politycznym, obiecuję jak najpoważniejsze i najzyczliwsze rozważenie.

Szanowni Panowie! Już w ostatnich lat dziesiątkach okazała się nieodzowna potrzeba doprowadzenia do rozwiązania otwartych jeszcze spraw narodowych naszej państwowości, za dni naszych zaś potrzeba ta stała się jeszcze pilniejszą.

Jeżeli Ojczyzna po zesłanem na nią, a świetnie przebytem doświadczeniu, ma całą pełnię swych obfitych środków oddać na usługi nowego gospodarczego i umysłowego rozkwitu, to trzeba usunąć wracające wciąż przyczyny niemitych pochłaniających się tarć. Dlatego idzie o to, by wyjaśnić i poprawić warunki współżycia poszczególnych narodów w Państwie.

Zadaniem będzie Mojego Rządu, by w ścisłym współdziałaniu z powołanymi przedstawicielami ludności osiągnąć odpowiednie do tego podstawy. Jedno zaś już dziś jest pewne: jakiegokolwiek nastąpią zmiany w urządzeniach ustroju państwowego, siła jego spójności nie może doznać rozluźnienia. A tak samo nie wolno czynić ujemny dziejowym prawom i tradycjom krajów i spuszczać z oka odrębności stosunków w każdym z nich.

Taka jest Moja silna wola, taka wytyczna, jaką powoduje się Rząd Mój w swych pracach. W dążeniu swem do utorowania

drogi dla zdrowego i pomyślnego rozwoju będzie on jednak zawsze stał po stronie tych, którzy wysoko cenią święte dziedzictwo sławnej przeszłości i chcą zachować je nieuszczerplone przyszłym pokoleniom.

Nie omieszka on więc także przeciwstawić się wszelkim, ustawowo przysługującym mu środkami agitacyom, grożącym narażeniem na szwank siły i zwartości ustroju państwowego.

Niech Panowie tym, którzy ich do Mnie wysłali, wyrażą Moje Cesarskie pozdrowienie i zapewnią ich w Mojem imieniu o tem, że mogą liczyć na pełne uwzględnienie swych potrzeb i uprawnionych życzeń.

Ponadto przyjął Najj. Pan w sobotę deputację z dolnej Styrii, Krainy, Gottsche, Tryestu i Pobrzeża, prowadzoną przez burmistrza Weiskirchnera. Obok niemieckich przedstawicieli tych obszarów, przybyli także naczelnicy gmin i inni przedstawiciele słoweńskiego stronnictwa Stajerca.

Rzecznik niemieckich Dolnostyryjczyków starszy burmistrz Irnig w przemówieniu swem powiedział:

Przeszło tysiąc lat Niemcy i Słowianie żyją z sobą w pokoju, przeszło 700 lat pod berłem Habsburgów. Dopiero od lat 30 do 40 zauważyć się daje wzrastające napięcie, wychodzące z idei wszechsłowiańskich, które zakończyły się deklaracją majową. Wielkosłowiańscy prorocy uroili sobie Południową Słowiańszczyznę, która ma zagnieździć się między Tryestem a Wiedniem, aby uderzyć w ten sposób w nerw życiowy naszego Państwa.

Roboty restauracyjne na Wawelu.

Kraków, w maju.

Od czasu do czasu pojawiają się w dziennikach krakowskich i lwowskich notatki i informacje dotyczące czy to poszczególnych robót restauracyjnych na Wawelu, czy to nowych urządzeń na wzgórzu, czy wreszcie nowych odkryć i odkopalisk. Tak np. niedawno pojawiły się zapowiedzi o tworzeniu na Wawelu muzeum wawelskiego, to znowu poprzednio cytaliśmy o urządzeniu promenady od katedry do Smoczej Jamy, a jeszcze pierwszej, o czem wówczas pisałem na tem miejscu, rozgłoszonymi stały się rewelacyjne odkrycia rotundy św. Feliksa i Adauka, jakoteż baszty obronnej romańskiej, w Zamku koło Kurzej Stopki, t. zw. „stołpu”, stanowiącego resztę pierwotnego wczesnośredniowiecznego zamku, o którym dotychczas sądzono, że był wyłącznie drewniany.

Wszystkie powyższe momenty świadczą, że mimo wojny na Wawelu nie tylko idzie praca potrzebna i pożyteczna, ale że ta praca wydaje nawet zdumiewające wyniki, wprost nieocenione dla polskiej historii, dla nauki polskiej i w ogóle dla nauki.

Co na Wawelu robiono w czasie wojny? co zrobiono? co się obecnie robi, co będzie robione na najbliższą przyszłość? oto pytania, które niewątpliwie postawi każdy, interesujący się Wawelem.

Spróbujmy na nie pokrótce odpowiedzieć.

W chwili wybuchu wojny stan prac na Wawelu przedstawiał się następująco:

W Zamku ukończono restaurowanie krużganków, wybudowano dachy na więzaniu żelaznym i wyfugowano fasady, które w myśl uchwały komitetu wawelskiego miały pozostać nietynkowane.

Równocześnie w biurach kierownictwa restauracyi poza rysunkami potrzebnymi do

prac powyższych, rozpoczęto projektowanie dekoracyi wewnątrz poszczególnych pokoiów.

Kierownikiem restauracyi był wówczas ś. p. architekt J. Sowiński.

Z chwilą wybuchu wojny wstrzymano roboty na Zamku, a nawet przez pewien czas i w biurze restauracyi.

Dopiero w roku 1916 Wydział krajowy zdecydował się podjąć na nowo prace restauracyjne, a to głównie w zakresie kompozycyi. Wtedy na stanowisko kierownika restauracyi Wawelu powołany został profesor Politechniki lwowskiej Adolf Szyszko Bohusz.

Z chwilą tą dla Wawelu zaczął się nowy okres.

Zadanie, jakie podyktował Wydział krajowy, przystępując na nowo do robót, było takie samo, jakie w swoim czasie otrzymał poprzedni kierownik, mianowicie: dekoracya sal I. i II. piętra, a specjalnie zaprojektowanie stropów tychże sal, które stropy byłyby pierwszą większą robotą na Wawelu w razie nastania normalniejszych warunków.

Prof. Szyszko Bohusz obejmując kierownictwo robót, stanął na tem jedynie możliwym i racjonalnym stanowisku, że aby mózgi urządzać poszczególne sale, trzeba wprzód określić ich przeznaczenie, aby projektować szczegóły, trzeba znać cel całości. Dotychczas jakimś rzeczywiście osobliwym zbiegiem na takie ujęcie sprawy zupełnie nie zwrócono uwagi i projektu urządzenia wzgórza wawelskiego jako całości, poza literackim pomysłem Wyspiańskiego i Ekielskiego, wcale nie było.

Stworzenie takiego realnego projektu musiało więc stać się pierwszą pracą, a dopiero potem możnaby było przystąpić do projektowania poszczególnych sal, poczem w pierwszym rzędzie należałoby odrestaurować tych kilka izb zamkowych, które stosunkowo mniej ucierpiały, a wówczas opierając się na ich charakterze — przy ustaleniu przeznaczenia każdej z sal zamkowych, odpowiednio do projektu ogólnego — łatwiej przyszedłoby projektować nowe dekoracje do takich izb, w których z dawnych dekoracyj pozostały tylko minimalne szczątki. (Do ta-

kich należą n. p. wszystkie sale na drugim piętrze).

Opierając się na tych przesłankach prof. Szyszko Bohusz w pierwszym roku swej działalności, tj. do połowy r. 1917 wypracował plan urządzenia całego wzgórza, a równocześnie w Zamku wyrestaurował sale na I. piętrze w baszcie senatorskiej.

W roku następnym tj. do chwili obecnej, Szyszko Bohusz dalej rozszerzał ten swój program, przystępując do projektowania dekoracyi wewnątrz zamkowych, a równocześnie na budowie restaurując salę I. piętra w skrzydle wschodnim, dawny sypialny pokój Zygmunta Staroego, najlepiej ze wszystkich sal zamkowych zachowany.

W związku z realizowaniem projektu całego wzgórza pozostawały poszukiwania archeologiczne, które, jak wykazały ich wyniki, mają tak doniosłe znaczenie dla całego projektu i niawątpliwie wpływają muszą na pewne w nim zmiany. Podjęcie tych poszukiwań było ze strony kierownictwa bardzo zręcznym wykorzystaniem pewnego zastoju budowlanego na Wawelu, skutkiem którego podwórza nie są pozawalane materiałem budowlanym, ani nie pozajmowane pod doły wapienne.

Chociaż badania archeologiczne prowadzono dotąd tylko w nader drobnym zakresie i raczej dorywczo, mimo to, dzięki może naukowym kombinacyom, może intuicyi ich kierownika, wydały one tak doniosłe wyniki, jak odnalezienie rotundy św. Feliksa i Adauka, oraz odkrycie owej baszty obronnej z pierwszego romańskiego zamczyska, a wreszcie odkrycie resztek gotyckiego południowego skrzydła Zamku.

Równocześnie z owymi badaniami, z projektu urządzenia całego wzgórza wykonywano to, co się dało najłatwiej wykonać, a co dla Wawelu mogło mieć na teraz największe znaczenie jako dla tego miejsca, dokąd stale zdążają tłumne rzesze publiczności, czy to dla zwiedzania, czy dla przechadzek.

W tym zakresie podnieść należy stworzenie przeszlicznej promenady od katedry do

Smoczej Jamy, wzdłuż murów fortyfikacyjnych, tj. w części wzgórza od lat kilkudziesięciu zamkniętej. Zburzono mury, zamykające to przejście, usunięto zręby murów austriackich, zastąpiwszy wspaniałą panoramę Wisły i błoni aż ku Bielanom, przejście uporządkowano, przyozdobiono starymi kamieniami, wazami i postawiano ławki.

Pozatem poczyniono przygotowania, aby Smoczą Jamę otworzyć także dla publiczności. Obecnie właśnie buduje się zejście do niej.

Uprzystępnienie tej osobliwości zwiedzającym, która od szeregu lat była zamknięta, nastąpi w lecie tego roku, a bilety wstępu dadzą niewątpliwie znaczny dochód na cele restauracyi Zamku.

Obok owych bieżących robót na wzgórzu, w samym Zamku obecnie wykonują się na pierwszym piętrze sypialny Zygmunta Staroego, gdzie odnowiono strop miedzianowy polichromowany wraz z fryzem i strop ten podciągnięto do konstrukcyi ogniotwartej. W sal tej stawia się nadto śliczny, piec majolikowy, ogromny, bo dochodzący do 6 metr. wysokości, jeden z siedmiu pochodzących z Zamku w Wisniowcu, a ofiarowanych dla Wawelu przez katolickie Towarzystwo dobroczynności w Petersburgu. Oddrzwia sali, bogato rzeźbione, odnowiono już, a jeszcze pozostają do osadzenia trzy okna, jakoteż ułożenie posadzki.

Wreszcie w myśl ogólnego projektu urządzenia Zamku, dawny szpital austriacki, który stanął w r. 1807 na miejscu zachodniego skrzydła pałacu i dawnych kuchni krolewskich, przeznaczony ogólnym planem na mieszkanie służby pałacowej, oraz częściowo na Muzeum Wawelskie, przerabiany jest właśnie odpowiednio do tego ostatniego przeznaczenia i wkrótce jako Muzeum stanie się także wielką osobliwością.

(Dokończenie nastąpi).

Jan Grzywiński.

stwa. Wzrastające jątzenie naszych narodów stanowi poważne niebezpieczeństwo. Spodziewaliśmy się pomocy od parlamentu, ale na próżno. Teraz wysłał nas nasz naród, aby uprosić W. C. M., by wypowiedział słowo z mocy swej władzy, a które natychmiast położy kres tym matactwom, podgryzającym jednolitość Monarchii. Mowca prosił też, aby wystąpiono przeciw tym, którzy lżą Państwo austr. chłopów, mieszczan i urzędników za ich wierność Państwu, oraz narażają na szwank Państwo i Koronę słowem i piśmem, a w ostatecznym czasie nawet czynami, wrogimi dla Państwa.

Także rzecznik stronnictwa Stajerca prosił o słowo Cesarzkie celem zażegnania niebezpieczeństwa południowo-słowiańskiego.

Przedstawiciele Gottsche niemieckiej i Lublany prosili Najj. Pana, by wziął w obronę te obszary.

W końcu przedstawiciel Niemców Tryestu i Pobrzeża wskazał na znaczenie tych Niemców, sięgające daleko poza się, jaką im wyznacza sama ich liczebność.

Najj. Pan odpowiedział:

Dziękuję Panom serdecznie za gorącą manifestację uczuć patriotycznych, którą Panowie wystosowali do Mnie w imieniu tak dzielnej ludności.

Szczególnie cieszy Mnie, że w słowach Panów słyszę prawdziwie podniosły zestrój uczuć obu szczepów, osiadłych w tych samych obszarach i otrzymuję w tem nową dowód prawdziwego, szczerze austriackiego ducha. Oto cel, który wszyscy nieodmiennie musimy mieć na oku. Dlatego proszę się nie obawiać, by agitacja, skierowana przeciw utrzymaniu tych najwyższych wytycznych, mogła się bez przeszkód szerzyć, a tem mniej w przyszłym okładzie rzeczy faktycznie się przeprzeć i prosię mieć to przekonanie, że myśl austriacka, którą Panowie wyrazili w taki sposób płynący z serca i przenikający do serca, zawsze znajdzie we Mnie silną, nigdy nie ustającą osłonę.

Jeszcze Austria nie dobiegła do końca ciężkich doświadczeń, jakie dzieje nałożyły na to pokolenie, czekają nas jeszcze poważne dni, ale już przeważna część uciążliwej drogi jest odbyta. Nad wschodnią granicą Monarchii nie stoją już wrogowie. W poczuciu naszej siły, oparci o wypróbowane zdawna przynierze z Rzeszą niemiecką i w wiernym współnictwie z resztą walecznych sprzymierzeńców, wolno nam z otuchą spodziewać się, że w niezbyt długim czasie osiągniemy ostateczny trwały pokój, który nas obdarzy błogosławieństwami.

To jest najważniejszy cel Mego życia. W imię tego wielkiego dzieła, do którego Ojczyzna będzie musiała się zabrać, aby po burzach wojny światowej utworzyć podwaliny kwitnącego pomyślnego rozwoju na polu umysłowym i gospodarczym, czeka naród

niemiecki wielkie i ważne zadanie, godne owych czynów, przechodzących wszelkie oczekiwania i nierównych, jakich dokazał podczas wojny i którymi słusznie może się szczycić.

Lieczę i nadal na wierną, wypróbowaną współpracę Niemców nad pielegnowaniem interesów państwowych.

W końcu Najj. Pan przyjął deputację Niemek ze Związku kobiet Styryi i przyrzekł, że Rząd zbada przedłożone życzenia.

Dookoła sprawy polskiej.

Polnische Nachrichten donoszą: Na zaproszenie P. Ministra spraw zagranicznych hr. Buriána, odbyła się w sobotę o godzinie 5 po południu półtorej godziny trwająca konferencja P. Ministra z Prezydium Koła Polskiego.

Przybyli na konferencję tę: urzędujący Wiceprezes hr. Baworowski, Wiceprezesi Stajński i Zieleniewski, oraz w zastępstwie Wiceprezesa Kędziora, p. Długosz.

Według wiadomości, otrzymanej przez *Polnische Nachrichten* od przodującej strony polskiej, hr. Burián powiedział, że podczas ostatniej konferencji w niemieckiej głównej kwaterze nie rozstrzygnięto w żaden sposób sprawy polskiej, należy ją zatem uważać za otwartą.

Hr. Burián zapewnił Prezydium o swych gorących sympatiach dla sprawy polskiej, oraz wyraził nadzieję, że uda mu się doprowadzić ją do pomyślnego rozwiązania.

Wreszcie oznajmił, że w tych dniach uda się do Berlina, gdzie sprawa polska będzie rozważana, i prosił, aby Prezydium działało w tym duchu, by naród polski i jego przedstawicielstwo parlamentarne cierpliwie zaczękały na wynik rokowań, który może będzie już istniał w niezbyt długim czasie.

Stan rzeczy w Czechach.

Redakcja pisma peryodycznego *Narodni Noviny* otrzymała w sobotę d. dyrekcyi policyi w Pradze następujące pismo:

Do p. Wład. Tupy, wydawcy i odpowiedzialnego redaktora pisma peryodycznego *Narodni Noviny* w Pradze!

Czasopismo *Narodni Noviny*, które dotychczas jako dziennik wieczorny wydawane było w całkiem skromnych rozmiarach jednej stronie, ukazało się dnia 21 maja 1918 w objętości czterech, a od 22 maja w objętości 8 stron.

Treść i forma zewnętrzna *Narodni Novin* równa się w zupełności poprzedniemu wydaniu wieczornemu *Narodni Listów*, sporządzane są one w tej samej drukarni i rozsyła się je wszystkim prenumeratom *Narodni Listów*. Powszechnie tedy uważa się je

za pismo zastępcze *Narodni Listów*, czego dowodzą też odnośne notatki większości dzienników praskich, zwłaszcza zapisek nr. 111 dziennika *Vecer*, że w miejsce zawieszonych *Narodni Listów* stronnictw czeskich prawopanstwowej demokracji od 21 maja wydawany będzie dziennik *Narodni Noviny*.

Obecnie podaniem z 23 maja redakcyi donosi o zmianie wydawnictwa. Piśmo po niedzielach i świętach ma ukazywać się jako dziennik poranny, a we wszystkie inne dni jako popołudniowy, co chyba niewątpliwie jest dalszym krokiem w rozwinięciu pisma w celu zupełnego zastąpienia *Narodni Listów*. To zaś niewątpliwie jest obojętciem tutejszego zakazu wydawania *Narodni Listów*, a zatem przedstawia się jako rzecz niedopuszczalna.

Z tego powodu uważam za właściwe nie przyjąć do wiadomości doniesienia z dnia 23 maja b. r., a na zasadzie § 7 a ustawy z 5 maja 1869 Dz. p. p. 66 zawiesić wydawnictwo czasopisma *Narodni Noviny*.

Przeciw tej uchwale przysługuje WPann rekurs do c. k. Namiestnictwa, który w ciągu 14 dni od dnia doręczenia jej ma być wniesiony do c. k. dyrekcyi policyi w Pradze. Nie przysługuje mu jednak moc odraczająca.

C. k. rada Dworu, kierownik Dyrekcyi policyi dr. Kunze.

Z powodu zawieszenia przez władze wydawnictwa *Narodni Listów*, niektóre gminy uznały za właściwe wystąpić z protestem do Namiestnika przeciw temu zarządzeniu władz.

Ponieważ tem samem gminy te przekroczyły swój ustawowy zakres działania, ostrzeżono je i oznajmiono im, że w razie powtórzenia niepowołanego wtrącania się do zakresu działania władz politycznych, nastąpiłyby rozwiązania przedstawicielstw gminnych.

Podobne ostrzeżenia z tegoż powodu otrzymały niektóre stowarzyszenia i organizacje zawodowe.

Węgierska reforma wyborcza.

Komisyja reformy wyborczej prowadziła w sobotę dalej obrady nad prawem wyborczem.

Dr. Wekerle zaznaczył, że powodował się zasadą, iż prawo wyborcze należy o ile możności rozszerzać, a nie zacieśniać. Dlatego przyjęto tytuł prawny 8 morgów katastralnych, a ta sama zasada przyświecała mowcy, gdy w punkcie 1 przyjęto do ustawy znajomość czytania i pisania, nie zaś znajomość czytania i pisania po węgiersku.

Mowca nie podziela obawy, że tytuł prawny 6 klas normalnych jest szkodliwy dla węgierskości.

W głosowaniu nad § 2 odrzucono pierwotną osnowę paragrafu, oraz uchwalono głosować nad każdym punktem z osobna nad zmianami, proponowanymi przez sprawozdawcę.

Przy punkcie 1 odrzucono osnowę, proponowaną przez prezidenta ministrów, a przyjęto poprawkę hr. Stefana Tiszy.

Punkt ten zatem opiewa: „Szczególnym przymiotem (tytułom prawnym), wymaganym do prawa wyborczego, odpowiada, kto ukończył 6 klasę szkoły ludowej, albo inną, ze stanowiska prawa wyborczego przynajmniej równorzędną klasę szkolną, lub kurs naukowy z dobrym postępem“.

Skreślono więc słowa: „kto ukończył z dobrym postępem czwartą klasę szkoły ludowej, a ponadto umie po węgiersku“.

Resztę punktów przyjęto znaczną większością w brzmieniu proponowanym przez sprawozdawcę.

Odpowiedzi na interpelacje.

Na interpelację p. Głabińskiego w sprawie zatrzymania przeznaczonych do Szwajcaryi dzieł naukowych *Rocznik polski* i *Atlas polski*, P. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział: Nie dano biuru cenzury w Feldkirch wskazówki co do szczególnego raktowania przeznaczonych do Szwajcaryi dzieł naukowych polskich *Rocznik polski* i *Atlas polski*.

W myśl rozp. ministeryjalnego z 5 stycznia 1916 polecono biuram cenzury, by map, przewodników i opisów miejscowości, przedstawiających lub omawiających jakiś obszar Monarchii austro-węg., nie puszczały do neutralnej zagranicy, o ile nie ma wymaganego przez to rozporządzenie zezwolenia na wywóz. Gdy o takie zezwolenie nie proszono ani P. Namiestnika, ani dyrekcyi policyi we Lwowie, nie widzę powodu poczynienia w tej sprawie dalszego zarządzenia.

Na interpelację p. Klemensiewicza w sprawie rzekomego prześladowania wychodzącego w Krakowie czasopisma *Prawo ludu*, P. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział, że czasopismo to nie dało powodu s आरोstu w Łańcucie do wystąpienia, to też nie zabroniono sprzedaży jego w Łańcucie i nie stawiano przeszkód w jego rozpowszechnianiu.

Na interpelację p. Klemensiewicza w sprawie stosunków w 16 kompanii 32 pułku strzelców, P. Minister obrony krajowej odpowiedział, że przedłożone zarzuty są zmyślane, a wszelkie skargi przesądzone. P. Minister przytoczył szczegóły co do odzienia i wyżywienia, oraz urlopów i zaznaczył, że pułkownik Schubert, sam Polak, jest skończonym wzorem pieczołowitego dowódcy i jest ubóstwiany przez żołnierzy.

Sytuacja wojenna.

Od czasu, gdy — w jesieni r. z. — Cadorna został pobity na głowę, przyczem armia jego postradała jedną czwartą część swego stanu liczebnego, a Włochy połowę prowincyi Weneckiej — ustały na froncie

45)

CHARLES MÉRONVEL.

HRABINA HELENA.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawa d'Orgères.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Lecz baron odwiódł ją od tego zamiaru.

— Będzie pani powodem, że jeszcze surowiej zacząną z nim postępować — mówił.

Zresztą, pod ponurą rezygnacją Jana, domyśliwała się podstęp, w celu zmylenia uwagi dozorców.

Znała jego energię.

Wiedziała, że pozostanie więźniem tylko tak długo, jak mu będzie potrzeba do zerwania więzów.

Szybko teraz wracała do zdrowia.

Jedną jej młodość tryumf odniosła nad tylu ciosami.

Od kiedy miała wiadomości o nieobecnym, mogła pisać do niego, mówić mu, że ciągle o nim myśli i zawsze kocha, życie inaczej się jej przedstawiało.

— Czekaj i miej nadzieję!

Te słowa brzmiały ciągle w jej uszach. Słyszała je w dzień i w nocy i odważyła się pokrzepić.

Baron Raynaud, tracąc nadzieję, że potrafi zwyciężyć i zatrzeć pamięć o tym ry-

walu, tak wyzyskanym przez los, doznawał coraz większej irytacji.

Ale umiał dysymulować.

Pewny spełnienia obietnicy swego agenta, załował się tymczasem wkradaniem w łaski hrabiny, starając się przytłumić jej nieufność, wyrządzając jej pełno przysług.

Raz jeden tylko, przechodząc się po Champs Elysées na avenue Gabriel, gdzie spotkał panią de Marilles, będącą teraz w pełni rozkwitu urody i zdrowia, pozwolił sobie na wyrażenie tej nadziei:

— Pani mnie odepchnęła, mnie, który dałbym dziesięć lat życia za jeden pani uśmiech, ale musi mi pani oddać sprawiedliwość, że czekam cierpliwie.

Zarumieniła się i odrzekła z żywością:

— Sądzi pan, że w sercu tak zbolałem jak moje, może zostać choć najmniejsze miejsce na miłość?

— Sądzę i wierzę temu.

— Złe pan robi.

— Wierzę silnie — odrzekł baron — że czas posiada dar zablizania wszystkich ran. Jeżeli hrabia został niesprawiedliwie skazany, jak pani myśli, prawdziwy winowajca zdradzi się kiedyś i wtedy, honor męża pani będzie odzyskany...

— Dałby Bóg!

Ton, którym hrabina te słowa wymówiła, wstrząsnął nim do głębi.

Głosem nieco wahającym, mówił dalej:

— Jeżeli przeciwnie, hrabia na prawdę jest winny, jest umarłym dla pani, a wtedy...

— Wtedy?

— Wtedy — dokończył — odzyskasz swobodę, zrozumie pani, że nie może wiązać swego losu z człowiekiem umarłym dla społeczeństwa. Powie pani sobie wtedy, że kobieta potrzebuje podpory; że nie powin-

na przez karygodny upór, skazywać swojej córki na stanowisko niepewne, pełne niebezpieczeństwa, że jest więcej, niż nierozsądkiem, raczej szaleństwem, odrzucać uczciwą dłoń, która do pani się wyciąga, że niedostatek, na który pani ma odwagę się skazywać, jest niegodny pani, że boska uroda pani potrzebuje ram, któreby ją uwydatniały i że słowem, nie spotka pani drugi raz w życiu dość odważnego człowieka, który zechce brawować przesady, dość zakochanego, aby pani ofiarować swoje nazwisko bez skazy, w zamian za nazwisko złańbione i złożyć u stóp pani uwielbienie, tak pełne pokory i serdeczności, jak moje.

A gdy gestem odrzucała jego propozycję:

— Proszę mi nie odpowiadać — wyrzekł. — Jeszcze nie nadeszła chwila decyzji dla pani. Proszę sobie pomyśleć, że jeżeli przerwałem milczenie, które sobie nakazałem, stało się to wbrew mojej woli: Szanuję boleśniej pani i pragnę ją uleczyć. Należy pani do męża do chwili, w której nie uzna go pani niegodnym swojej miłości i dopomógłbym pani szukać prawdziwego winowajcy, tego kogoś nieznanego, gdybym na nieszczęście, nie wątpił w jego istnienie...

— Paniel...

— Niechże pani zimno zapatruje się na rzeczy. Hrabia kochał panią namiętnie. Czyż mogło być inaczej? Obawiał się dla pani upokorzeń, niedostatku. Otóż w chwili obłędu, uległ szalonej, strasznej pokusie. Nie obwiniam go. Czy popełnia się podobne czyny przy zdrowych zmysłach? Gdybym był jego sędzią, powiedziałbym sobie, że upajająca piękność pani służyła mu za wymówkę. Inni inaczej zadecydowali. Czy moja w tem wina? Ozemuz mnie za to karać? Nie proszę pani o miłość. Przyjaźń pani mi wy-

starca. Proszę mi jej nie odmawiać, opiekując się na mojej przyjaźni.

Odtąd, nigdy już nie poruszył wobec niej tego przedmiotu.

Rozmawiał z nią tylko o wypadkach, które mogły ją zainteresować, dowiadując się o jej planach na przyszłość, o środki, jakimi rozporządza.

Dziesięć tysięcy franków otrzymanych od notaryusza z Mayenne, topniały w oczach, pomimo najściślejszej oszczędności przestrzeganej przez hrabinę.

Bracia Besnou dowiadawali się często, w jakim stanie kasa jej się znajduje.

Ale raczej by poszła zbierać na ulicę zanimby skorzystała z ich dobroci.

Powiedziała baronowi, że chce szukać jakiegoś zajęcia.

— Pani by miała iść w służbę! — rzekł z uśmiechem. — To dobre! Przyszła by pani ochota rzucić się w Sekwanę po upływie trzech tygodni.

W początkach 1879 r. listy jej męża przestały nagle przychodzić.

Od kilku miesięcy, Fulgenty Guillard korespondował stale z uczciwym Raki, wszechpotężnym mulatem.

Wizyty barona Raynaud w domuprzy nleiy de Verneuil były dość rzadkie, gdy pewnego majowego wieczora, tak pogodnego jak wtedy, gdy hrabina spotkała go po raz pierwszy na quai d'Orsay, powóz barona zatrzymał się przed bramą jej domu.

W dwie minuty potem dzwonił do drzwi hrabiny.

Zuzanna poszła otworzyć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

południowo-zachodnim operacje wojenne wielkiego stylu. Zapowiadała ją wprawdzie prasa entente'y w owych dniach powracającej otuchy, gdy miejsce Cadorna zajął Diaz a francuski korpus Fayolle'a, wsparty dwiema angielskimi dywizjami Plumarsa, pospieszył nowemu generalissimusowi włoskiemu z pomocą. Jednak mimo zapowiedzi upłynęło pół roku, wielka zaś ofenzywa nie mogła jakoś ruszyć z miejsca. Tylko tu i ówdzie kusił się Włoszyn o drobne bodaj korzyści, zwłaszcza próbował, żali nie uda mu się napowrót odzyskać pożądanego dlań szczytów górskich w przestworzu Grappa i pewnych punktów nad Piawę.

Gdy pod koniec marca alianci zachodni, przerwani przerwaniem linii między Arras i St. Quentin przez Niemców, zwrócili się do Włoch z apelem o pomoc, prasa włoska raptem poczęła wietrzyć gorące ze strony przeciwnika niebezpieczeństwo i dzień po dniu przestrzegała, iż lada chwila austro-węgierska przewaga wyładuje się w nowej ofenzywie. Nie wzruszyło to jednakże Focha i Diaz musiał koniec końcem z początkiem maja odstąpić mu pięć swych dywizji dla podtrzymania zagrożonego frontu Amiens-Ypres. W zamian za to pozostawiono mu jedną dywizję francuską w przestworzu Grappa i jedną angielską pod Montello, wobec zaś natarczywych nalegań przysłano jeszcze jedną dywizję francuską.

Bądź co bądź zastępy Diaza umniejszają się skutkiem tych przesunięć o dwie dywizje. Jeśli więc obecny wódz włoski okazuje nagle zwiększoną ruchliwość, to chyba z przyczyn innej natury. Być może, że podziały nań podniecająco stosunki polityczne. Pragnął czemś zaspokoić ambicję narodową w okresie narodzin wojny i temu przypisać należy najnowsze jego uderzenie w okolice Rovereto, jakoteż pod Monte Assolone.

Przypatrzmy się topografii owych okolic. Pod Rovereto wpada do Adygi Torrente Leno di Vallarsa. W kącie utworzonym przez owe dwa strumienie, ciągnie się wzdłuż dolnego biegu Brenty na południe coraz szerszym pasmem wał górski. Poczyna go, jakby w skałach wyrąbany stopień, Costa Violina (459 m.), wiodący na Zugna Torta, a stąd po dalszych czterech kilometrach na Coni Zugna (1865 m.). Grzbiet górski pochyla się nieco w dalszym ciągu, potem jednak wznosi się znowu, by w południowo-wschodnim cypiu Tyrolu utworzyć płaskowyż wzniesione na 2000 m. ponad poziom morza.

Od zachodu oblewa stopy tego pasma górskiego Brenta, od wschodu przylega ono do jej dopływu di Valarsa. W najbliższym sąsiedztwie na wschodzie wznosi się Col Santo, przechodzący w Monte Pasubio. Tutaj, w tem gniazdowisku górskim, znajduje się także wspomniany ostatnimi czasy tak często Monte Corno.

Z Rovereto prowadzi poprzez góry wcale dobra droga kołowa, ostrym skrajem zwracająca się na południe od Coni Zugna ku Ali w dolinie Adygi. Zbocza wyżyn w znacznej części pokryte są lasem, mającym jednak raczej charakter zagajnika, jak przeważna liczba lasów włoskich.

Oto jest jedna widownia walk ostatnich. Przypomnieć wypada, że zarówno Coni Zugna, jak Zugna Torta odegrały ważną rolę w ofenzywie majowej austro-węgierskiej r. 1916. Ta wywalila bramę w linii włoskiej pomiędzy Valsugana i Adyga i potoczyła się jak fala zalewu poprzez płaskowyż Folgaria i Lavarone, poczem brawurowym atakiem zdobywszy Zugna Torta, stanęła przed Coni Zugna.

Od tego czasu Zugna Torta pozostała w ręku wojsk austro-węgierskich, gdy dominujące punkty na południe od tego szczytu utrzymały się przy nieprzyjacieli.

Linia austro-węgierska przebiega jakby po stopniu olbrzymich schodów w oddaleniu 5 km. od Rovereto.

Napad włoski rozpoczął się gwałtownym ogniem działowym, obejmując nim przestwór Zugna Torta i przyległy odcinek nad Adyga. Szerokość frontu bojowego wynosiła tu nie więcej nad 5-6 km. Ataki były bardzo ostre, jednak spotkały się z godnym, energicznym oporem i nie doprowadziły nieprzyjaciela do osiągnięcia celu. A ponieważ wynik walki może być albo zwycięstwem, albo, jeśli niemi nie jest, to klęską — *tertium non datur* — można więc mówić o nowej klęsce Włochów.

Także pod Monte Assolone nie lepiej powiodło się nieprzyjacielowi. Ta góra leży po wschodnim brzegu Brenty, w oddaleniu przeszło 15 km. na wschód od Asiago. Wysokość jej podają na 1522 m. Poruszając się jeszcze dalej na wschód, znajdziemy w oddaleniu około 5 km. słynny Monte Grappa. Szło tu nieprzyjacielowi najwidoczniej o wywalenie sobie większej swobody ruchu na zachód od Monte Grappa. Skończyło się na chęcie.

Na jednej i drugiej widowni napad włoski za drobną obrak przestrzeń, by można go uważać choćby za początkowe przebieżki

wielkiej ofenzywy. Taktycznie jednak nie należy tej akcyi odmawiać pewnego znaczenia zwłaszcza nad Adyga. Doliną tej rzeki snują się prastare drogi wojenne o doniosłym znaczeniu. Zdobyciem Zugna Torta zamknięto je Włochom przed nosem.

I tutaj i pod Monte Assolone zamysłał zapewne nieprzyjaciel wprowadzić pewnikanie w planach ofenzywy austro-węgierskiej. To mu się nie udało.

Podane poniżej biuletyny uzupełniają obraz obecnej sytuacji.

Austro-węgierski biuletyn wojenny.

Wiedeń, 25 maja. Urzędowo ogłaszają dnia 25 maja:

Walki w obszarze Zugna wczoraj znacznie osłabły. Na płaskowyżu Asiago i nad dolną Piawę nieprzyjacielskie natarcia wywiadowcze nie udały się. W Riva ogień nieprzyjacielski uszkodził kilka domów. Przeszło 30 samolotów nieprzyjacielskich obrzuciło bombami Feltre. Zginęła jedna osoba cywilna, a 8 zostało zranionych. Pozatem były tylko nieznaczne szkody materalne.

Pilot polowy, zastępca oficera Kisz, jeden z najszcześniejszych w walce naszych lotników, został strącony w walce. Znalaziono go nieżywego.

Szef sztabu generalnego.

Niemiecki biuletyn wojenny.

Berlin, 25 maja. *Biuro Wolffa* ogłasza: Wielka kwatera główna dnia 25 maja.

(Z zachodniego teatru wojny).

Czynność bojowa artylerji w ciągu dnia była ograniczona wskutek burzy i deszczu. Wzmogła się ona przejściowo znacznie w związku z nieprzyjacielskimi atakami przejściowymi, które wywiązały się w nocy na północny zachód od Kimmel, oraz na wschód i na zachód od Albert. Wszędzie natarcia nieprzyjaciela złamano, przyczem nieprzyjaciel poniósł straty.

Pod Hamel odparliśmy przeciwnarcia nieprzyjaciela.

Na innych miejscach nieprzyjacielskie oddziały szturmujące odparto strzałami, zanim zbliżyły się do naszych rowów.

Podporucznik Eisenmenger jako obserwator i wicefeldfebel Gund, jadący jednym z naszych samolotów, strącił dnia 23 maja 4 samoloty z pośród łańcucha angielskich samolotów bojowych jednoosobowych.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

Austro-węgierski biuletyn wojenny.

Wiedeń, 26 maja. Urzędowo ogłaszają dnia 26 maja:

Z wyjątkiem kilku włoskich usiłowań wywiadowczych popartych ogniem artylerji w obrębie Tonale nie było żadnych nadzwyczajnych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

Niemiecki biuletyn wojenny.

Berlin, 26 maja. *Biuro Wolffa* ogłasza: Wielka kwatera główna dnia 26 maja:

(Z zachodniego teatru wojny).

Na południe od kanału Nieuport i z obu stron Dixmunde wzięliśmy do niewoli więcej niż 70 Belgów podczas udanej wycieczki. Ogień działowy, słaby w ciągu dnia przybrał na sile pod wieczór na niektórych odcinkach frontu. W obszarze Kimmel, na południe od Sommy, między Moreuil i Montdidier ogień przybrał znaczne rozmiary. Pod Bucquoy spełzło na nieczem kilka angielskich ataków. Także i w innych okolicach nieprzyjacielska działalność wywiadowcza była ożywiona. Na wschód od Montdidier zostali Amerykanie, w okolicy Ailette Francuzi a na południowym brzegu Aisne'y na południowy wschód od La Naille Anglicy wzięci do niewoli.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

WOJNA.

Walki lotnicze.

Biuro Wolffa donosi: Miasto Laon i przedmieścia zostały dnia 24 bm. ponownie obrzucone niszczącym ogniem francuskim. Ponad 200 pocisków ciężkiego kalibru padło na miasto, którego zniszczenie postępuje dalej. Blisko katedry uderzył pocisk najcięższego kalibru. Na przedmieściu St. Marcel powstał wielki ogień. Cztery cywili mieszkańcy zostali zabici, a dwaj zranieni.

Urządowe sprawozdanie paryskie z g. 10 m. 45 przed południem opiewa: Liczba niemieckich samolotów, które brały udział w ostatniej wyprawie na Paryż, wynosiła około 30. Natknęły się one na potężny ogień zamykający naszych posterunków artylerji, połączony z wycieczką naszych eskadr obronnych, z których wzniosło się 54 samolotów. Jeden tylko samolot nieprzyjacielski dostał się nad stolicę. Rzucił on kilka bomb. Doniesiono o jednym zabitym, a 12 rannych. Pewną liczbę bomb rzucono także na miejscowości, położone w obrębie stolicy Paryża. Było tam kilka ofiar.

Rokowania pokojowe rosyjsko-ukraińskie.

Biuro Wolffa donosi z Kijowa pod datą 24 b. m.: Wczoraj popołudniu odbyło się pierwsze publiczne posiedzenie plenarne ukraińskiej i rosyjskiej delegacji pokojowej w sali małej Rady pod przewodnictwem Szulgina. Każde zdanie mowy Szulgina tłumaczono z ukraińskiego na rosyjskie. Podczas badania obopólnych pełnomocnictw Szulgin zauważył, iż w pełnomocnictwach rosyjskich nie podano, czy delegacja Sowieców upoważniona jest do rokowania o rozejm, czy do rokowań o pokój. Zapytał także, które rosyjskie jednostki państwowe są reprezentowane przez delegację Sowieców, gdyż Białoruś, Sybir i Rzeczpospolite kaukazka i dońska nie uznały delegacji Sowieców.

Przew. ross. delegacji Rakowski odrzekł, że jest to wewnętrzna sprawa rosyjska. Prosił o sformułowanie pytania na piśmie, poczem odpowiedź dana będzie również na piśmie.

Na pytanie Szulgina, czy przedstawiciele Rosji uznają niezawisłość Ukrainy, odpowiedziano twierdząco.

W skład delegacji ukraińskiej wchodzi oprócz Szulgina: Igor Kistjakowski, Baranowski z ministerstwa skarbu, gen. dyr. hut w Józefówce Zwyszyn z ministerstwa handlu, Petrow z ministerstwa zaopatrzenia i szef sztabu gen. Sliwiński jako przedstawiciel ministerstwa wojny.

Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu nie wyjaśniono jeszcze sprawy pełnomocnictw delegacji wielko-rosyjskiej. Ukraińcy żądali, aby delegaci wielko-ross. mieli ogólne pełnomocnictwo do zawarcia wszelkich układów, wchodzących w rachubę, oraz aby jasno określono, który obszar delegacja ross. reprezentuje.

Następne posiedzenie jutro po południu.

Przyszła polityka gospodarcza Rosji.

Lenin wygłosił w Petersburgu mowę o przyszłej polityce gospodarczej Rosji i rzekł, że celem Rosji musi być zniszczenie burżuazji za wszelką cenę. Dopiero potem wydane zostaną ustawy agrarne i szkolne. Stosunki systemu monetarnego nie dadzą się utrzymać; celem sanacji obecnych stosunków wydana zostanie ustawa ogłaszająca nieważność wszystkich w obiegu będących środków płatniczych. Wszelkie środki płatnicze należy podać do wiadomości rządu, a właściciele ich ująć w spisy. W zamian za to otrzyma każdy właściciel równoważnik monetarny do wysokości 2000 rubli, reszta przypada na rzecz ogółu.

Kühlmann nie groził dymisyą.

Nordd. Allg. Zig. pisze: Z dłuższego artykułu *Vorwertsu* niektóre pisma zacerpnęły twierdzenie, że przed przyjęciem przedstawiciel Estonii i Inflant u Kanclerza w kwaterze głównej, rozegrała się walka o politykę w krajach nadbałtyckich, przyczem sekretarz stanu Kühlmann zagroził swą dymisyą. Twierdzenie to jest zupełnie bezpodstawne.

Stan umysłów w Irlandyi.

Dr. Ernest Thoroits, były profesor w Dublinie został aresztowany jako niebezpieczny nieprzyjaciel.

W Irlandyi ogłoszono oświadczenie urzędowe stwierdzające, że stosunki między przywódcami Sinfelczyków a Niemcami istniały już od 1 listopada 1914. Wedle umowy rewolucya irlandzka miała wybuchnąć w poniedziałek Wielkanocny, co też rzeczywiście nastąpiło. Jednakowoż pomoc niemiecka zawiodła. Następnie, wedle umowy z Sinfelczykami, rewolucya wybuchnąć miała w roku 1918, a broń dostarczyć mieli Niemcy przy pomocy łodzi podwodnych. Miano uzbroić pół miliona wojska. Wybuch rewolucyi miał nastąpić równocześnie z rozpoczęciem ofenzywy niemieckiej na zachodzie. Rządowi angielskiemu nie pozostawało więc nic innego, jak tylko przywódców ruchu rewolucyjnego aresztować.

Meksyk zrywa stosunki z Kubą.

Meksyk zerwał stosunki dyplomatyczne z Kubą. Meksykański poseł w Hawanie i kubański w Meksyku zostali odwołani.

Zalecanki do Włochów.

Z Rzymu telegrafują: Minister spraw zagranicznych Orlando wygłosił mowę, w której podkreślił, że Włochy walczą o swe prawo do Tryestu i Trentino i walkę tę dalej prowadzić będą na śmierć i życie.

Delegat francuski minister Simon podkreślił, że po raz pierwszy minister francuski przybywa do Włoch, aby przywieść Włochom pozdrowienie swego kraju. Jak Francya walczy o Alzację i Lotaryngię, podobnie walczą Włochy o Trentino i Tryest i walka ta prowadzona być ma do zwycięskiego końca.

W piątek wygłosił ks. Walii w Augustynie mowę, w której oddał hołd żołnierzom włoskim, walczącym razem z angielskimi w obronie tych samych ideałów i dla osiągnięcia tych samych celów. Mowa wita imieniem swego ojca i króla angielskiego, tudzież imieniem całego narodu angielskiego naród włoski i wyraża nadzieję, że dawna przyjaźń anglo-włoska, pogłębiona w ogniu wspólnej walki, długo istnieć będzie między obu narodami.

Z okazji angielskiego narodowego święta.

Z powodu angielskiego święta narodowego we czwartek po południu w Sorbonie w obecności prezydenta Poincarégo odbył się obchód uroczysty. Po odczycie o tem, co Anglia zdziałała na morzu, minister marynarki Laynes podniósł waleczność swych sprzymierzeńców. W obecnym zatargu potęga morską jest czynnikiem rozstrzygającym. Dzięki wyższości Anglii na morzu, koalicja może bez obawy spoglądać w przyszłość.

Prezydent Poincaré wystosował do króla Jerzego telegram, na który władca Anglii odpowiedział w serdecznych słowach.

Amerykańscy Rosyjanie pragną walczyć z Niemcami.

Wedle *Nieuwe Rotterd. Courant*, donosi *Daily Telegr.* z Nowego Jorku, że 200.000 Rosyjan, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych, zwróciło się do urzędu spraw zagranicznych w Waszyngtonie z prośbą o pozwolenie powrotu do Rosji, aby wziąć udział w walce z Niemcami.

Anglia nie nawiąże stosunków dyplomatycznych z Rosją.

Jak jedno z pism amsterdamskich informuje, lord Robert Cecil w wywiadzie z dziennikarzem amerykańskim oświadczył, że rząd angielski nie myśli podejmować stosunków dyplomatycznych z rządem rosyjskim. *Entente* zamierza wprawdzie pomagać umiarkowanym kołom rosyjskim, jednakże podjęcie stosunków z bolszewikami jest niemożliwe.

W Szwecyi.

Svenska Telegram Byrau ogłasza, że mimo założenia w Sztokholmie Biura ogłoszeń *ententy* i mimo prób nabycia *Svenskiej Telegr. Byrau* przez państwa *ententy*, biuro to pozostanie nadal niezależnym i nadal bez ulegania obcym wpływom informować będzie prasę szwedzką i zaopatrywać ją w wiadomości.

Ameryka w wojnie.

Do *Daily Telegraph* donoszą z Waszyngtonu, że senator Mac Lean wniósł propozycję o podwyższenie granicy wieku służby wojskowej z lat 31 na 45.

Nowe dochody państwowe będą zwiększone przez podatek dochodowy, oraz podatki od nadmiernych zysków, niedostatecznego zajęcia, towarów zbytkowych, a może i od samochodów, drogiej kamieni i przyrządów fotograficznych.

Układ chińsko-japoński.

Podług tokijskiej informacji *Timesa*, uważa się za rzecz prawdopodobną, że rząd japoński ogłosi osnovę układu swego z Chinami.

Z Zamościa.

Ziemia Lubelska zamieszcza następującą korespondencję z kanclerskiego grodu:

Możemy Wam znowu przesłać od nas krzepiące, radosne wieści o rozwoju życia kulturalno-narodowego w przastarym, kanclerskim grodzie.

Oto spojrzmy na rozwój szkół średnich i instytucji wychowawczych w Zamościu.

Ugruntowany jest byt Zamojskiego realnego gimnazjum męskiego, które objął pod swą władzę Rząd polski. Obecnie gimnazjum posiada cztery klasy, w roku przyszłym otwarta będzie piąta i wstępna; gimnazjum liczy 186 uczniów, przeważnie włościańskiego pochodzenia.

Gimnazjum stara się w swych wychowawczych rozwijać kult życia społecznego. W tym celu założono i działają zrzeszenia uczniowskie: skauting, „Bratnia pomoc”, oraz kooperatywy „Sklep uczniowski” i „Gmina szkolna”.

Zagrożonym został w ostatnim czasie byt gimnazjum żeńskiego. Ministerium oświaty zażądało bowiem, by gimnazjum to nie korzystało z lokalu i nauczycieli gimnazjum męskiego. Społeczeństwo miejscowe zakrzętało się niezwolecznie, by uratować byt gimnazjum; Ministerstwo przyrzekło w tym względzie swą pomoc.

Zamojskie gimnazjum nauczycielskie na dwu swoich początkowych kursach liczy obecnie 68 uczniów. Są to przeważnie synowie włościan okolicznych. Wielu z nich otrzymuje stypendia rządowe. Przy seminarium działa prywatny kurs przygotowawczy, na który uczęszcza 34 chłopców i dziewcząt oraz 4-klasowa t. zw. szkoła ćwiczeń, w której kandydaci na nauczycieli ćwiczą się praktycznie w swym zawodzie pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Seminarium jest szkołą państwową.

Tworzy się obecnie w Zamościu pięcioletni kurs przygotowawczy do seminarium nauczycielskiego dla dziewcząt.

W czasie ferij Wielkanocnych odbył się kurs uzupełniający dla nauczycielstwa szkół początkowych.

Rząd polski zwraca baczną uwagę na szkolnictwo zamojskie. Niedawno lustrował je z ramienia Ministerium oświaty główny inspektor krajowy ks. Jan Gralewski; w ostatnim zaś czasie nowej lustracji dokonał z ramienia tegoż ministerium p. wizytator Grodecki.

Rolniczo-gospodarczą działalność pedagogiczną rozwija zamojski wydział Kolek rolniczych. W ubiegłym miesiącu 19 młodych włościan ukończyło zorganizowane przezeń kursy rolnicze. W końcu maja wydział organizuje tygodniowy kurs fachowy dla rachmistrzów rolniczych stowarzyszeń współdzielczych.

Przed kilkoma tygodniami profesorowie Wszechnicy lwowskiej wygłosili w Zamościu parę prelekcji z cyklu powszechnych wykładów uniwersyteckich.

Organizuje się obecnie w Zamościu lub jest w organizacyjnym przygotowaniu 7 nowych zrzeszeń i instytucji o charakterze społecznym, kulturalnym i ekonomicznym.

Oto ich wykaz. Stowarzyszenie budowlane ma się zająć odbudową miejscowości zniszczonych podczas wojny. Polskie Towarzystwo krajoznawcze ma urządzić odczyty, wycieczki krajoznawcze, zając się odnośnymi wydawnictwami, przedewszystkiem zaś gromadzić muzeum historyczno-przyrodniczo-etnograficzne. Zamojskie Stowarzyszenie akademickie stawia sobie za zadanie skupienie miejscowych słuchaczy i wychowanków wyższych uczelni dla wspólnej pracy społecznej. Poza to organizuje się jeszcze: Związek rzemieślników, Chór śpiewaków, Związek kupców polskich i Lutnia.

Zbudził się też w Zamościu w ostatnich czasach ruch wydawniczy. Ośrodkiem tego ruchu jest młoda, ale energicznie kierowana „Księgarnia polska”, która wydała już szereg książek, między innymi kilka broszur treści patriotycznej, dostosowanych do realnych potrzeb okolicznego ludu.

Ale co ważniejsze, grono zamojskich działaczy w porozumieniu z tą księgarnią polską podjęło myśl wydawnictwa, które jeśli dojdzie do skutku będzie miało wprost pomnikowe dla kultury Zamościa znaczenie. Chodzi o „Bibliotekę zamojską”, która by w szeregu wydawnictw książkowych objęła opracowane naukowo szkice i monografie dotyczące Zamościa i jego przeszłości oraz Ziemi Chełmskiej. Redakcja „Biblioteki” porozumiała się i zyskała zapowiedź współpracownictwa od szeregu wybitnych polskich sił naukowych i publicystycznych. Prof. Kochanowski ma dać nowe wydanie „Dziejów akademii zamojskiej”, inż. Królikowski studium „O Towarzystwie Hrubieszowskim Staszycy”, dr. Kupczyński studium „O Zamościu w r. 1792-4”. Między innymi przyrzekli swe prace dla „Biblioteki”: prof. J. Chrzanowski, Aleksander Kraushar, prof. Sobieski, H. Wiercieński, dr. Łempicki i in. Redakcja zajęła się już przygotowaniem materiału fotograficznego. Na dalszym planie swej działalności redakcja „Biblioteki” stawia wydawanie źródeł historycznych Ziemi Chełmskiej.

W postaci „Kroniki powiatu zamojskiego” zyskał Zamość i Zamojszczyzna wzorowe pismo prowincjonalne t. j. w pierwszym rzędzie sprawom miejscowym poświęcone, w sposób poważny, rzeczowy, a obywatelski je omawiające. Pierwsze dwa numery „Kroniki”, wydane wspólnie, przyniosły jedenaście ciekawych artykułów o sprawach Zamościa, Zamojszczyzny i innych powiatów wschodnich, dwie korespondencje z powiatu, obszerną kronikę drobnych wiadomości miejscowych i prospekt wydawnictwa „Biblioteki zamojskiej”. „Kronika” jest również wydawnictwo związane z właścicielem „Księgarni polskiej”.

W „Kronice” między innymi w artykule „O pamiętki Zamościa” p. Kłossowski zwraca uwagę (głównie) na to, że starożytny gród kanclerski obfituje w liczne cenne, a mało znane pamiętki historyczne, które całe społeczeństwo winno się żywo zainteresować. Tymczasowo kwestję tę autor porusza uwadze i pamięci Towarzystwa Krajoznawczego, a w dalszej przyszłości pragnie założenia Towarzystwa Przyjaciół Zamościa.

KRONIKA.

Lwów, 27 maja 1918

Kalendarz.

Wtorek (28 maja):
Wilhelma. — 15 Pa-homyja — Jaromir.
Wschód słońca o godzinie 4 01 rano, zachód 7 58 po południu.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 12 Cel.

— Wystawa sztuki współczesnej w sali Giełdy przy ul. Akademickiej 17, otwarta jest codziennie od godziny 10 do 1 i od 4 do 7 wieczorem. Wstęp 1 K.

— Tydzień Cesarza Karola. Jak już donosiśmy w całej Monarchii urządzony będzie „Tydzień Cesarza Karola” poświęcony urzędniuczym przedsięwzięciom dobroczynnym, z których dochód przypadnie funduszowi wdów i sierót po poległych oraz przeznaczony będzie na akcję celem udzielenia doraźnej pomocy inwalidom wojennym, aby ułatwić im otworzenie trafik, sklepów, owocarni, golarni, zakładów fotograficznych i t. d.

W poszczególnych krajach Monarchii toczą się wespół energiczne przygotowania. Także zakłady wojskowe, etapy i armie w polu urządzają w czasie od 29 maja do 4 czerwca b. r. wiele rozmaitych atrakcyj, z których dochód przypadnie funduszowi.

We Lwowie zorganizowaniem „tygodnia” zajęła się 4 generalna komenda i komenda miasta, które do współdziałania zaprosiły liczne grono pań i panów, zajmujących się ofiarne przedsięwzięciami dobroczynnymi.

Dzisiaj ogłoszono następujący program „tygodnia”:

Środa 29 maja: Dobroczynne przedstawienie w „Colosseum”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Czwartek 30 maja: Zawody sportowe na boisku Lwowskiego Klubu sportowego „Pogoń”; a) zawody lekkoatletyczne, b) match footballowy drużyny reprezentacyjnej miasta Lwowa z drugą reprezentacją 4 G. K. Początek o godzinie 3 po południu.

Piątek 31 maja: Koncert połączonych orkiestr wojskowych e. i k. 23 i 84 p. p. w parku Keściuszki. Początek o godzinie pół do 6 wieczorem.

Sobota 1 czerwca: Przedstawienie w teatrze rozmaitości „Metropol” (ul. Rejtana). Początek o godzinie 7 45 wieczorem.

Niedziela 2 czerwca: Wielki festyn ludowy na placu powystawowym. (Koncert orkiestry wojskowej. Zawody sportowe, kabaret, kino, bufet i t. d.). Początek o godz. 3 po południu.

Poniedziałek 3 czerwca: Przedstawienie w teatrze żydowskim (ul. Jagiellońska 11). Początek o godzinie 8 wieczorem.

Wtorek 4 czerwca: Koncert w sali Gal Towarzystwa muzycznego (Chorażczyzna l. 5). Wykonawcy: p. Klara Pfau, śpiewaczka koncertowa, p. Franciszek Freschel, śpiewak operowy, p. Fryderyk Rupprecht, wiolonczalista opery nadwornej w Dessawie, p. prof. Adam Soltys, p. kapelmistrz Sandor Szegő, p. prof. Tadeusz Tadlewski, pianista, p. prof. Emerich Vidor, pianista, oraz orkiestra symfoniczna połączonych orkiestr wojskowych e. i k. 23 i 84 p. p. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Czwartek 6 czerwca: Koncert połączonych orkiestr wojskowych e. i k. 23 i 84 p. p. w kawiarni „Renaissance”. Początek o godzinie pół do 9 wieczorem.

Piątek 7 czerwca: „Noc wiosenna”, w miejskim Teatrze przy współdziałaniu całego personelu. Początek o godzinie pół do 11 w nocy.

Codziennie otwarta będzie wystawa obrazów polskich malarzy w gmachu Izby handlowej i przemysłowej (ul. Akademicka). Również

codziennie odbywać się będą przedstawienia we wszystkich kinach o specjalnym programie.

— JE. P. Namieśnik generał pułkownik Karol hr. Huyn wyjechał dzisiaj po południu do Wiednia w sprawach urzędowych.

— P. Adam Grzymała Siedlecki dyrektor teatru im. Słowackiego w Krakowie, bawi w naszym mieście.

— Zimno. Z chwilą rozpoczęcia się deszczów, które padają z przerwami od kilku dni, nastąpiło dotkliwie zimno. Zwłaszcza ranki i wieczory są bardzo chłodne.

— Krajowe Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża otrzymuje z najróżnorodniejszych szpitali na froncie i w kraju preisy chorych i rannych żołnierzy o przesłanie im instrumentów muzycznych, w pierwszym rzędzie skrzypiec i ręcznych harmonii, ale także fletów i cyter. Czerwony Krzyż już dawno wyczerpał swój skromny zapas instrumentów muzycznych, stawiając go do dyspozycji rozmaitych szpitali, pozostałe mu tedy jedynie droga gorącego apelu do ofiarności publiczności.

Serdeczna wdzięczność rannych i chorych biedaków, dla których muzyka stanowi często jedyną rozrywkę i pociechę w ich cierpieniach będzie nagrodą dla ofiarodawców.

Przesyłki pocztowe zaopatrzone napisem „Militärische Unterstützungssache” wolne od opłaty pocztowej należy adresować do Krajowego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża w Krakowie (Sekcja prasowa) ul. Basztowa 6.

— Hojny dar. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Z dniem 28 maja b. r. zostaje rozkład jazdy pociągów pospiesznych i osobowych na liniach Lwów-Podwoleczyska (Wołoczyska) i Krasne-Brody częściowo zmieniony a mianowicie:

Pociąg pospieszny nr. 7 wychodzić będzie ze Lwowa o godz. 2 50 po południu i zdąży do Wołoczyska na godzinie 10 30 wieczór, gdzie uzyskuje połączenie do Kijowa (przyj. 9 05 rano) oraz do Odessy (przyj. 10 50 przed południem).

Pociąg pospieszny nr. 8 wyjeżdżać będzie z Podwoleczyska o godz. 6 12 rano a przyjeżdża do Lwowa o godz. 1 30 po południu. Do pociągu tego stworzono połączenie w Podwoleczyskach z Kijowa (odjazd 6 25 po poł.) i z Odessy (odjazd 4 45 po południu). Oba powyższe pociągi mają również połączenie z Krasnem w kierunku Brodów i Kijowa (Kijów przyj. 12 10 po poł., Kijów odj. 8 40 wieczór). Pociągi pospieszne nr. 7 i 8 prowadzić będą wozy I i II klasy wprost z Wiednia do Wołoczyska, względnie odwrotnie z Podwoleczyska. Poza to kursować będą przy tych pociągach na przestrzeni Kraków-Wołoczyska wozy restauracyjne. Dotychczasowe postoje powyższych pociągów w Puchowie, Jeziernej, Cebrowie, Hłuboczku wielkim zostają z dniem 28 maja b. r. zniesione.

Pociągi osobowe nr. 15 i 16 zostaną przyspieszone i uzyskują dogodnie połączenie z Kijowem (przez Krasne-Brody) oraz z Odessą przez Podwoleczyska. Czasy odjazdu względnie przyjazdu powyższych pociągów we Lwowie zostają niezmiennione.

Na linii Krasne-Brody ulegną nieznaczny zmianom rozkłady jazdy pociągów nr. 1613, 1614, 1615, 1616, 1617 i 1618, uzyskując dogodnie połączenia z Krasnem z pociągami linii Lwów-Podwoleczyska, oraz w Brodach z pociągami linii prowadzącej w kierunku Kijowa. Dokładne czasy przyjazdu i odjazdu powyższych pociągów uwidocznione będą w ściennych rozkładach jazdy.

Pozostałe pociągi osobowe na powyższych liniach nie ulegną zmianie.

— Z poczty. Z dniem dzisiejszym została wysyłka pakietów prywatnych do poczt powo-nych nr. 390, 530 i 650 wstrzymana.

— Wpisy na I. rok seminarium naucz. żeńskiego we Lwowie, odbędą się dnia 17 czerwca br. od 9—12 rano i od 4—5 po południu.

Kandydatki mają przedłożyć: 1) metrykę chrztu, 2) świadectwo zdrowia, wystawione przez fizyka, 3) ostatnie świadectwo szkolne.

Egzamin wstępny rozpocznie się częścią pisemną we wtorek, dnia 18. czerwca b. r. o godz. 8 rano.

— Ekspozytura galicyjskiej spółki zbytu jaj i drobiu, ul. Akademicka 17, wydaje asygnaty na jaja po cenach taryfowych w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia przed południem.

Magazyn wydaje towar na podstawie asygnat codziennie przed południem i po południu z wyjątkiem soboty i niedzieli.

— Akcja tworzenia kolonij wakacyjnych jest w pełnym toku. Dnia 24 bm. w po-łudnie odbyło się w Radzie szkolnej okręgowej

posiedzenie pod przewodnictwem inspektora p. Paczosa, na którym obecni byli z prezydium czynnego Zjednoczenia Komitetu Dzieci na wies pp. dyr. Bolesław Lewicki, starszy radca Aleksander Ostrowski, inspektorowie dyr. Horwarth i dr. Wołowicz oraz wszyscy dyrektorowie i dyrektorzy lwowskich szkół ludowych. Po informacjach o dotychczasowym toku akcji dyrektor p. Lewicki zwrócił się ze słowami szczerego uznania dla nauczycielstwa i zaprosił insp. Paczosa do prezydium Komitetu.

Zebrań to wykazało, że nauczycielstwo odda się akcji całą duszą i nie poskąpi trudu i czasu, by rzecz poprowadzić z całą znajomością przedmiotu. W bieżącym tygodniu rozpocznie się już w szkołach sporządzanie spisów dzieci na kolonie a następnie badanie lekarskie. Od 1 czerwca br. zacznie się kurs fachowych kierowników kolonij.

Przy sporządzaniu wykazów rodzice dziecka będą mogli dowolnie wybrać typ kolonii t. j. kolonię całkowitą, półkolonię, umieszczenie w chaście włościańskiej, lub u rodziny inteligentnej albo też drużynę robotczą. Od dzieci wamożniejszych przyjmuje Komitet pewną opłatę.

W najbliższym czasie wydaje ks. Arcybiskup Biłczewski list pasterski z zachętą do przyjmowania dzieci po wsiach, który odczytany będzie z ambon. Komitet czyni starania, by z Centrali uzyskał obuwie dla kierowników kolonij.

— Z obozu jeńców w Kasimowie. Rotmistrz Hans v. Swogietiusky wrócił z rosyjskiej niewoli z obozu jeńców w Kasimowie gubernia Rjazan, gdzie przebywał od 31 sierpnia 1916 i udziela chętnie odpowiedzi na zapytania dotyczące jeńców internowanych w tym obozie.

Adres: Wiedeń III, Hegergasse 10.

— Skaucl do społeczeństwa. Z dawnych, dobrych lat pozostało nam przysłówie, chlubilnie określające gościnność polską. Dzisiejsze nad wyraz ciężkie przejścia pouczyły nas znów, że jak „gościnność ściaiany”, tak przeżyte i przeżywane nieszczęścia narodowe potrafiły przedziwnie rozszerzyć serca polskie. Dowodem tego długie kolumny cyfr w listach składek, dowodem nowe instytucje humanitarne, powstałe podczas wojny, obejmujące czujnym okiem całokształt potrzeb narodowych, wiążące przyszłość z przeszłością.

Największą troską i największym ukochaniem całego naszego społeczeństwa muszą być młode zastępy, które chowane karnie i w zdrowym duchu narodowym na ciele i duszy sprawnie stanąć mają jako nieugięta straż przy polskiej macierzy, żołnierz polski przyszłości, który będzie przytem w pełni świadomym swych praw i obowiązków obywatelskich, a który urósł nam musi ze skaucl polskiego.

Dzisiaj, gdy ze zbliżającą się porą wakacyj, dzieciom naszym wsi potrzeba, horyzontów zdrowego czystego powietrza, dalekich o balsamioną woni pól i lasów i tego chleba powszedniego, o który w pacierzu codziennym daremnie proszą, zwracają się skaucl nasi z gorącym apelem do całego społeczeństwa, przedewszystkiem zaś do znanych ze swej ofiarności ziemian całej Małopolski, aby pomni swych uczuć prawdziwie polskiej hojności pośpieszyli z gościnnością i dostateczną pomocą zastępom skautów polskich, nadsyłając deklaracje czy i o ile są gotowi przyjąć skautów na czas wakacyjny.

Uprzejme zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem Naczelnej Komendy Skautowej, Lwów ul. Sokoła 7, o ile możności do 9 czerwca, bo rok szkolny kończy się w tym roku już 15 czerwca, z podaniem: 1. dokładnego adresu, 2. ilu skautów i na jaki czas ofiarują się przyjąć i 3. czy tylko na obozy wędrowne, (t. zn., że skaucl zabawią tam kilka dni i idą dalej, zwiedzając kraj) czy też na obozy stałe, względnie kolonie robotcze.

Ufamy, że społeczeństwo polskie naszej dzielnicy okaże, że dbałem jest o dobro młodzieży, przyszłości naszej i nadziei całej, w szczególności zaś o naszych dzielnych, kochanych skautów.

Naczelna Komenda Skautowa.

— Hygiena ubrania. W Neues Wiener Tagblatt porusza p. Helena Tuschak niezmiernie ważną sprawę reformy stroju kobiecego i stwierdza, że w tej dziedzinie zaszyły już znaczne zmiany na lepsze. Jeśli porównamy fotografie współczesne i fotografie pań z lat 70—80-tych, to przyjdziemy do przekonania, że to stworzenia cienkie w pasie jak osy, nitylko pod względem stroju, lecz i formy ciała niezmiernie muszą się różnić od kobiety nam współczesnej, która już nie używa w swoim stroju tych strasznych fiszbinów, szyn, sznurówek itp. Leciutki i miękki stanik zastąpił je już dość dawno, a ubiór lekki otaczający oswoobodzone z więzów ciała przypominają zaczyna swoją prostotą i wdziękami — starożytność grecką i rzymską. Z naszych dawniejszych strojów krojem swoim najwięcej się zbliża do używanego niegdys tylko w domu szlafroka.

Początki tego nowego stroju sięgają do tak niegdys znienawidzonej i wysmiewanej sukni reformowanej, czyli t. zw. „reformy”, którą uważano nie za suknię, lecz za worek, i pozostawiono ją emancypantkom.

Jednakże bojowniczkę nowego stroju kobiecego nie dały się zniechęcić napaściami. I dziś po wielu a wielu zmianach wreszcie z ulgą powiedzieli sobie możemy, że w tej dziedzinie osiągnęliśmy duże zmiany na lepsze.

„Kaźda epoka“, powiada p. Tuschak, „posiada strój odpowiadający jej istocie“. Oszłość i lekkomyślność, religijność i płochość, dążenie do męskości i powrót do kobiecości, poczucie artystyczne, lub brak tegoż — wszystkie te cechy czasu znajdują odbicie swoje w stroju. Nietylko malarstwo i architektura odbijają na sobie dążenia współczesnych.

Rzemiosło również tem się powoduje. Nie jest to przeto przypadek, że wyzwolenie kobiecego ciała z więzów sznurówki, przypada na ten okres, kiedy kobieta na ogół zrzuca wieniec krępujące ją w ciągu stuleci. Nie mogliśmy sobie wyobrazić kobiety w krynolinie, przyjmującej udział w konferencji pokojowej. Również nie godzi się krynolina z działalnością lekarki, organizatorki itp. Nie można siedzieć przez dzień cały, nad maszyną do pisania, mając ciało przecięte prawie sznurówką w pasie. Warunki pracy i życia muszą oddziaływać na strój, i późniejsze pokolenia będą musiały przyznać, że wyzwolenie kobiecego ciała przypadło słusnie i logicznie na czas wielkiej wojny światowej, kiedy kobieta doszła wreszcie do dawno pożądanego prawa samostanowienia.

Notatki literacko-artystyczne.

Bronisław Chlebowski. „Rozwój kultury polskiej w treściwym zarysie przedstawionym. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolfa.

(s. s.) Powyższy podręcznik jest ostatniem dziełem, jakie zaszczytnie znany uczony badacz piśmiennictwa naszego wykonał przed przedwczesnym, powszechnym żał budzącym zgonem. Omawia w niem w treściwym zarysie dzieje rozwoju kultury polskiej, począwszy od owocnej organizacyjnej działalności Kazimierza Wielkiego, po ostatnie lata do „przejściowego osłabienia energii i złaczonego z niem przywrotności świadomości kierunków i środków pracy politycznej“, w chwili, poprzedzającej wybuch dawno zapowiadanej, i przez serca polskie pożądanej wojny. Ziemia nasza, weisnięta między walczące z sobą potęgi „stała się natychmiast areną zapasów milionowych armij“. Jakże skutki wywrze zniszczenie, pozabawiające ją zasobów materialnych i dorobku kulturalnego na znacznej części jej obszarów, przewidzieć obecnie nie można. Autor jednak nie wątpi, że będą bardzo doniosłe, że „stworzą dla naszego bytu nowe, korzystniejsze warunki, że wraz z rozbudzeniem energii narodowej, otworzą nam drogę do ziszczenia wiekowych pragnień i nadziei“.

Wraz z kulturą europejską, której zbożenia i jednostronność, wywołały burzę „przekształceniu głębokiemu ulegnie i nasza“. Dalszy jednak nasz rozwój kulturalny, „musi opierać się na osiągniętych i przekazanych nam przez przeszłość bogatych owocach tysiącletniego trudu naszych przodków, które należy poznać, ocenić poważnie i umiłowad, by stworzyć przez uzupełnienie ich braków i umocnienie słabszych części, trwały w duszach fundament dla oczekującej nas olbrzymiej pracy, wymagającej rozwinięcia w całej pełni sił i uzdolnień“, w celu odbudowania tego, cośmy stracili lub zaniedbali, oraz wzniesienia nadbudowy, odpowiadającej naszej przeszłości, oraz obecnej liczebności narodu i jego położeniu w środku odradzającej się przyszłej Europy. Myślami, podanymi tu w streszczeniach kończy Bronisław Chlebowski swoją cenną książkę, będącą niekąd jego testamentem.

„Maski“. Zeszyt XV. z dnia 20 maja przynosi w części beletrystycznej drugi ustęp poematu Ludwika Rminowicza o losach poety na polu bitwy („Przed bitwą“); dalszy ciąg powieści Kazimierza Tetmajera „Walka“; wybór z współczesnej poezji ukraińskiej Bohdana Lepkijego i Sydora Twerdochluba; p. Franciszka Mirandoli satyrę, wreszcie liryczne wiersze Tadeusza Szantrocha.

W przeglądzie p. Karol Irzykowski daje uwagi o świeżo przez Stefana Żeromskiego ogłoszonym projekcie Akademii Literatury Polskiej, a p. Leonard Bończa kończy swoje wywody o inscenizacji i reżyserii.

W bogatym dziale ilustracyjnym spotykamy rysunki i obrazy van Dongena, Matisse'a, Pissarro, El Greco, Andrzeja Pronaszki i in. Otwiera zeszyt St. Wyspiańskiego ośmy z cyklu witraży wawelskich (Zawisza Czarny), również rysunku Wyspiańskiego jest nowa okładka pisma. W dodatku ilustracyjnym Eazimierza Sichulskiego karykatura Władysława Leopolda Jaworskiego.

Adres wydawnictwa Kraków, ul. Wolska 1. 19.

Repertuar Teatru Miejskiego.

We wtorek o g. 7:30 wieczorem „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

— W środę o godzinie 7:30 wieczorem po raz ostatni „Domek trzech dziewcząt“, trzy akty z życia Franciszka Szuberta, muzyka Szuberta. Występ Ireny Bohuss, Fr. Bedlewicza i Tad. Łowczyńskiego. — W czwartek o godzinie 3 po południu „Eros i Psyche“, fantazyja dramatyczna w 6 odsłonach Jerzego Żuławskiego. Gościenny występ Ireny Solskiej. — W czwartek o godzinie 7:30 wieczorem „Dzwony z Cornelli“, operetka w 4 aktach Planqueta. — W piątek o godzinie 7:30 wieczorem „Wachlarz Lady Windermere“, dramat dobrej kobiety w 4 aktach Oskara Wilde'a. Gościenny występ Ireny Solskiej. — W sobotę 1 czerwca o 3 po południu przedstawienie popularne „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego. — W sobotę o godzinie 7:30 wieczorem „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa. — W niedzielę o godzinie 3 po południu „Eros i Psyche“, fantazyja dramatyczna w 6 odsłonach Jerzego Żuławskiego. Gościenny występ Ireny Solskiej. — W niedzielę o godzinie 7:30 wieczorem „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Występ Ewy Bandrowskiej, Fr. Bedlewicza, Fr. Freschla i Stan. Tarnawskiego. — W poniedziałek o godzinie 7:30 wieczorem „Wachlarz lady Windermere“, dramat dobrej kobiety w 4 aktach Oskara Wilde'a. Gościenny występ Ireny Solskiej. — We wtorek o godzinie 7:30 „Róża Stambułu“, operetka w 3 aktach L. Falla. — W środę o 3 po południu na dochód Towarzystwa ochrony dzieci „W gołębniku“, komedia w 3 aktach Ignacego Nikorowicza. — W środę o 7:30 wieczorem „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Puccini'ego. Występ Ewy Bandrowskiej, Tad. Łowczyńskiego, A. Okońskiego, St. Tarnawskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

„Gazolina“. Na walnym zgromadzeniu członków spółki „Zakład gazu ziemnego inż. M. Wieleżyńskiego w Borysławiu“, uchwalono po zatwierdzeniu zamknięcia rachunkowego likwidację tej spółki przez przyłączenie się do istniejącej spółki „Gazolina“ Spółka z ograniczoną poręką w Borysławiu. Obie te spółki połączyły się na tej zasadzie, że członkowie spółki „Zakład gazu ziemnego inż. M. Wieleżyńskiego w Borysławiu“, otrzymali tę samą ilość udziałów w podwyższonym kapitale spółki „Gazolina“. Obecna spółka „Gazolina“ ma kapitał zakładowy 500 000 K, posiada trzy własne szyby w Borysławiu, dwie fabryki gazoliny, oraz sieć rurociągów gazowych.

Spółka „Zakład gazu ziemnego inż. M. Wieleżyńskiego“, zawieszona została dnia 6 marca 1913 z kapitałem 20.000 K przez inż. Maryana Wieleżyńskiego, s. p. inż. Włodzimierza Kunowskiego i dr. Izidora Kreisberga. Dnia 30 października 1913 sprzedał dr. Izidor Kreisberg swój udział Stanisławowi Siudeckiemu, poczem nastąpił szybki rozwój spółki. Spółka ta dała impuls do stworzenia całej grupy spółek o kapitale wyłącznie polskim, pracujących w dziedzinie przemysłu gazowego. Spółki należące do tej grupy rozporządzają obecnie kapitałem około 7.000.000 koron.

Balkán jako polski rynek zbytu. *Neue Balkan-Korrespondenz* pisze na powyższy temat: Polska już w dawnych czasach utrzymywała stosunki handlowe z Balkanem. Handel z Krakowem, Lwowem, Brodami i innymi galicyjskimi miastami szedł dwoma d. ogami, częścią przez Ukrainę lub Besarabię do Krymu, a ztąd przez morze Czarne do Persyi i Indyi, częścią przez Czerniowce, Suczawę i Mołdawię na półwysep Bałkański. Polska mieniła swe płody surowe (futry, przedzę, wosk i t. d.) za wyroby lewantyjskie. Gdy po wojnie ożywi się znowu i ureguluje do pewnego stopnia ruch w najważniejszych gałęziach polskiego przemysłu, gdy będzie podstatkiem materiałach surowych, Polska pomyśli znowu o wywozie. Trudno będzie w każdym razie uruchomić przemysł włókienniczy, którego rozwój polega głównie na wywozie. Polski wywóz towarów włókienniczych przybrał przed wojną poważne rozmiary. Przedewszystkiem zarząd wojskowy w Rumunii czynił znaczne zamówienia w Polsce. Koła miarodajne wyrażają przekonanie, że polski przemysł włókienniczy podniesie się o wiele rychlej, aniżeli to wielu obecnie sądzi. Wobec wielkiego popytu na wyroby włókiennicze, jaki się po wojnie wszędzie ujawni, można niechybnie oczekiwać, że polski przemysł utrzyma w większej części swe dawne rynki zbytu. Pod tym względem należy również Balkan wziąć pod rozwagę, zwłaszcza, gdy polepszą się stosunki komunikacyjne, co wobec budowy nowych dróg wodnych się przewiduje. Do wybitnie wywozowych przedsiębiorstw Polski należy także część przemysłu metalowego. Jaki zbył zdoła sobie ta gałąź przemysłowa zdobyć na Balkanie, zależy będzie od jej zdolności produkcyjnej. Z biegiem czasu po-

wstaną w Polsce niewątpliwie nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, co jest wobec dążności w Królestwie Kongresowem do dźwignięcia życia gospodarczego, ogólnem przekonaniem. W każdym razie polski przemysł będzie dążył do wywozu, a zwłaszcza wywozu na Balkan. Gdy środki komunikacyjne zaczną normalnie funkcjonować, rozwinię się ożywiony ruch handlowy, który obejmie przedewszystkiem nową środkową Europę. Na wszelki wypadek widoki polskiego przemysłu na przyszły rynek zbytu na Balkanie są pomyślne.

Uprawa ziół lekarskich. Uprawa, jakoteż zbiór roślin lekarskich, nawet dziko rosnących, może być poważnym źródłem dochodu dla kraju. Świadczy o tem sprawozdanie Towarzystwa „Planta“, działającego w tym kierunku na terenie Królestwa Polskiego od lat czterech. W roku 1917 ogólna suma obrotów wynosiła 542 545 marek. Ogólną wartość ziół lekarskich, jakie corocznie dają się zbierać i spieniężyć, można liczyć na 8—10 milionów marek, czyli 12—15 milionów koron.

Celem propagandy uprawy ziół lekarskich i aromatywnych roślin założono w Wiedniu Towarzystwo „Hegea“. W pierwszej linii uprawia się anyż, koper, kmin, gorczycę, majeranek, szafran i kolendrę; z roślin lekarskich: słodkie drzewo, mięta, rabarbar, z aromatywnych: róża, geranium, jaśmin, tuberoza i inne. Uprawę prowadzi się tak „en gros“, jak i na małą skalę. Korzystnym w tej sprawie jest fakt, że pod uprawę używać się ma ziem nie wymagających nawożenia. Zamierzonym jest w dalszym ciągu pozyskanie dla tej akcji inspektorów uprawy roślin przy organizacjach rolniczych, jakoteż popularyzowanie tej gałęzi przy pomocy pism ulotnych i nauzycieli wędrujących.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wyjazd Najj. Państwa do Budapesztu.

Wiedeń, 27 maja. Najj. Pan, Najj. Pani i Najd. Arcyksiężna Marya Józefa udali się wczoraj do Budapesztu.

W otoczeniu Najj. Pana znajdują się: P. Prezydent Ministrów dr. Seidler i szef sztabu generalnego Arz.

Posłuchania.

Wiedeń, 27 maja. Najj. Pan przyjął wczoraj na specjalnych audyencyach Najd. Arcyksiężni Fryderyka i apostołskiego wikaryusza polowego ks. Rjeleka.

Strajki drukarzy i dziennikarzy.

Kraków, 27 maja. W sytuacji strajkowej czerów drakarń krakowskich nie zaszła dotąd żadna zmiana. Dziś przed południem odbędą się dalsze rokowania.

Warszawa, 27 maja. W dalszym ciągu trwa strajk czerów i dziennikarzy. Pertraktacje odbywają się niemal codziennie, nie znać jednak ani z jednej ani z drugiej strony skłonności do zaprzestania strajku. Według wszelkich oznak wydawcy będą zmuszeni podnieść znacznie płacę współpracowników pism. Według normy krakowskiej również w Warszawie najmniejsza płaca dziennikarza wynosić ma 600 marek miesięcznie. Na ulicach Warszawy sprzedają tylko jedno pismo, a mianowicie łódzkie wydanie *Godzina Polski*.

Proces w Huszt.

Kraków, 27 kwietnia. Proces w Huszt przeciwko Legionistom polskim rozpocznie się prawdopodobnie dnia 3 czerwca. Jak w przybliżeniu można obliczyć, proces ten potrwa przeszło miesiąc a może nawet i 2 miesiące.

Połączenie kolejowe Odessa—Wiedeń.

Wiedeń, 27 maja. Niebawem ma nastąpić bezpośrednie połączenie kolejowe między Odessą a Wiedniem. Mianowicie kursować będzie pociąg pospieszny z Odessy do Wiednia przez Wołoczyska, Lwów, Kraków, Bogumin. Od Bogumina będzie bezpośrednie połączenie do Berlina. Podróż z Odessy do Wiednia trwać będzie 38 i pół godzin, a więc stosunkowo bardzo krótko. Połączenie to będzie miało przedewszystkiem wielkie znaczenie dla Lwowa i odbije się w sposób ujemny na połączeniu Lwów—Wiedeń, albowiem pociąg kursujący na tej linii tak już bardzo przepełnione, będą przepełnione jeszcze bardziej.

Z Warszawy.

Plotków, 27 maja. Z Warszawy donoszą do *Dziennika Narodowego*: Jak już wia-

domo termin otwarcia Rady Stanu został ponownie odroczone. Złożyły się na to powody zewnętrzno-polityczne, oraz akcja Rządu polskiego, mająca na celu w pierwszym rzędzie zapewnienia większości dla wniosków rządowych. Najważniejszą przyczyną była jednak sytuacja polityczna, wytworzona wiadomościami o pertraktacjach w sprawie polskiej w głównej niemieckiej kwaterze, wobec czego zwołanie Rady Stanu okazało się na razie niewłaściwe.

Potępienie p. Conciego.

Insbruck, 27 maja. Tyrolski Wydział krajowy powziął jednomyślną uchwałę, w której potępił wystąpienie członka Wydziału krajowego Conciego w Pradze w czasie uroczystości jubileuszowych i wyraża żal, że nie może go usunąć ze swego grona. Także i Związek stanu średniego wyraził Conciemu swe ubolewanie.

Tryest, 27 maja. Tutejsze włoskie towarzystwo polityczne „Assoziatione Politica Adriatica“ wystosowało do P. Prezydenta Ministrów dr. S-idera telegram, w którym potępił wystąpienie Conciego w czasie uroczystości jubileuszowych w Pradze. Telegram stwierdza, że Conci nie był upoważniony do przemawiania w imieniu włoskich Włochów. Telegram zapewnia P. Prezydenta Ministrów o lojalności Włochów tryesteńskich i żyjących nad Adryatykiem.

Sprawa posła Sewriuka.

Berlin, 27 maja. Jak wiadomo dotychczasowy poseł ukraiński w Berlinie Sewriuk został odwołany. W sprawie tej pisze *Tägliche Rundschau*: W związku z występowaniem wojsk oraz przeciw rządowi a zwłaszcza przeciw generałowi Eichhornowi należy wskazać na to, że rzekomy materiał obciążający w tej sprawie doręczony był członkom parlamentu niemieckiego właśnie przez poselstwo ukraińskie. *Dementi* w tym względzie nie zdoła nic zmienić w obecnym stanie rzeczy. W następstwie takiego osobliwego postępowania uznano za stosowne wyrazić życzenie, ażeby poseł Sewriuk możliwie jak najprędzej opuścił Berlin. Wyjazd jego, jak można się spodziewać, położy wreszcie kres dotychczasowemu niemożliwemu stosunkom. (Sewriuk był jak wiadomo posłem z ramienia poprzedniego rządu ukraińskiego. *Przyp. Red.*)

Na wybrzeżu Murmańskim.

Berlin, 27 maja. Dotychczasowe wydarzenia ostatnich tygodni znowu zwróciły uwagę na wybrzeże Murmańskie. Według ostatniej wiadomości, Anglia wysadziła na ląd w jednym z portów okręgu murmańskiego swe wojska. Równocześnie jednak głoszą o znacznej akcji niemieckich łodzi podwodnych około wybrzeża murmańskiego. Wszystko to świadczy o tem, że na wysokiej północy zaczynają się rozwijać wydarzenia ważniejsze.

Zgony.

Berlin, 27 maja. Prezydent parlamentu Rzeszy, rzeczywisty tajny radca dr. Kaempff zmarł w sobotę.

Chrystyania, 27 maja. Zmarł tutaj prezydent Storthingu, Berner.

Generał Pomiankowski u Sultana.

Konstantynopol, 27 maja. Austro-węgierski pełnomocnik wojskowy, generał Pomiankowski został w piątek po selamiku przyjęty przez Sultana, któremu podziękował za wysokie odznaczenie. Sultán przyjął generała Pomiankowskiego bardzo łaskawie i wyraził zadowolenie, że mógł z okazji pobytu Najj. Państwa nadać generałowi odznaczenie medalu Impitias.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

NADEŚLANE.

Ubezpieczenie od gradu.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie zawiadamia, że przyjmować będzie obecnie do ubezpieczenia od gradu ziemiopłody po cenach wyższych aniżeli ceny maksymalne, jakie Towarzystwo ogłosiło w kwietniu b. r. oraz okólnikami podało do wiadomości członków.

Podwyższenie dopuszczalne jest do wysokości 30% cen pierwotnego wykazu cen maksymalnych. Podwyższenie wartości ziemiopłody już zgłoszonych do ubezpieczenia, dopuszczalne jest tylko ryzałtowe i równomierne dla wszystkich ziemiopłody zgłoszonych.

Blizszych informacji udzielają agenci i Sekcyje Towarzystwa. (2401)

DZIENNIK URZĘDOWY.

C. k. Namiestnictwo L. 86.255 4898 (XVII.) ex 1918. Lwów, 25 maja 1918.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 19 do 25 maja 1918

Epizooecya	Powiat	Miejscowość
Przyszczyca	Kosów	Kobaki (15 zagr.), Rybno (10 zagr.);
	Rzeszów	Trzebawisko (6 zagr.);
	Sambor	Bukowa (1 zagr.);
	Skole	Orawczyk (12 zagr.);
	Turka	Ilnik (3 zagr.), Michniowice (9 zagr.), Sokoliki (6 zagr.), Tarnawa Niżna (2 zagr.), Tarnawa Wyżna (3 zagr.), Zadzielsko (3 zagr.), Zawadka (5 zagr.);
Wąglik	Dobromil	Kwaszenina (1 zagr.);
	Jasło	Desznica (1 zagr.);
	Krosno	Wróblak Królewski (1 zagr.);
	Pilzno	Dzwonowa (1 zagr.), Głowaczowa (1 zagr.);
	Rohatyn	Firlejów (1 zagr.);
	Złoczów	Uciszków (1 zagr.);
Nosacizna	Dobromil	Truszowice (1 zagr.);
	Oświęcim	Grodzisko (1 zagr.), Piotrowice (1 zagr.);
	Przemyślany	Sołowa (1 zagr.);
	Rohatyn	Knihynicze (1 zagr.);
	Ropczyce	Góra Ropczycka (1 zagr.);
	Sniatyn	Podwysoka (1 zagr.);
	Strzyżów	Nowa Wieś
	Zaleszczyki	Beremiany (1 zagr.);
Świerzb u koni	Biała	Heczmarowice (1 zagr.), Kozy (1 zagr.), Lipnik (1 zagr.), Malec (1 zagr.), Straconka (1 zagr.);
	Bóbrka	Bakowce (6 zagr.), Bóbrka (1 zagr.), Bortniki (1 zagr.), Bukawina (4 zagr.), Chodorów (1 zagr.), Czyżycze (1 zagr.), Dźwinogród (1 zagr.), Horodyszczce Cetnarskie (3 zagr.), Hrusiatycze (5 zagr.), Laszki Dolne (2 zagr.), Leszczyn (1 zagr.), Nowosielce (4 zagr.), Ottyniowice (4 zagr.), Rępechów (2 zagr.), Ruda (1 zagr.), Stańkowce (1 zagr.), Strzeliska Nowe (10 zagr.), Sucharów (3 zagr.), Żabokruki (1 zagr.);
	Bochnia	Barczków (1 zagr.), Bessów (1 zagr.), Bienkowiec (1 zagr.), Dziewin (1 zagr.), Gawłów (1 zagr.), Łąka Górna (1 zagr.), Lipnica Murowana (1 zagr.), Wolica (1 zagr.), Zborezyce (1 zagr.);
	Brzesko	Dąbrówka Morska (1 zagr.), Łętowice (4 zagr.), Okocim (3 zagr.), Przyborów (2 zagr.), Radłów (4 zagr.), Rudy Rysie (1 zagr.), Stróż (1 zagr.), Wielka Wieś (1 zagr.), Zdarzec (1 zagr.);
	Brzeżany	Płauca Mała (7 zagr.), Płauca Wielka (1 zagr.), Potoczany (4 zagr.), Raj (1 zagr.), Słoboda Złota (3 zagr.);
	Brzozów	Bachórz (1 zagr.), Górki (2 zagr.), Haczów (1 zagr.);
	Buczacz	Jezierzany (1 zagr.), Porchowa (4 zagr.);
	Chrzanów	Alwernia (1 zagr.), Poręba Żegoty (1 zagr.);
	Cieszanów	Basznia Dolna (3 zagr.), Horyniec (1 zagr.), Lipsko (1 zagr.), Lubliniec Nowy (1 zagr.), Lubliniec Stary (1 zagr.), Narol Wieś (1 zagr.), Oleszyce M. (6 zagr.), Oleszyce Stare (6 zagr.), Płazów (1 zagr.), Stare Siolo (5 zagr.), Wola Wielka (2 zagr.), Wulka Zapalowska (3 zagr.), Zapalów (8 zagr.);
	Czortków	Białobóżnica (3 zagr.), Dolina (7 zagr.), Jagielnica Miasto (7 zagr.), Kalinowszczyzna (2 zagr.), Kosów (8 zagr.), Nagorzanka (11 zagr.), Stroszówka (1 zagr.), Szymańkowce (8 zagr.), Szymańkowczyki (2 zagr.);
	Dąbrowa	Dąbrowica (2 zagr.), Gorzyce (1 zagr.), Gruszów Wielki (2 zagr.), Jadowniki Mokre (5 zagr.), Kuzie (1 zagr.), Mędrzechów (3 zagr.), Otłanów (1 zagr.), Podborze (1 zagr.), Żabno (1 zagr.);

Epizooecya	Powiat	Miejscowość
Świerzb u koni	Dobromil	Truszowice (1 zagr.);
	Dolina	Bolejów (1 zagr.), Ceniawa (9 zagr.), Krechowice (1 zagr.), Lipowica (3 zagr.), Lisowice (1 zagr.), Nowosielica (2 zagr.), Raszniate (4 zagr.), Wołoska Wieś (2 zagr.);
	Drohobycz	Hubicze (1 zagr.), Josefsberg (4 zagr.), Rolów (1 zagr.), Stebnik (3 zagr.), Wróblowice (3 zagr.);
	Gorlice	Ropa (1 zagr.), Wapienne (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Bratkowice (1 zagr.), Czerlany (12 zagr.), Dobrzany (1 zagr.), Hartfeld (1 zagr.), Karaczynów (1 zagr.), Kiernica (1 zagr.), Lelechówka (1 zagr.), Lubień Wielki (1 zagr.), Małkowice (5 zagr.), Neuhoft (1 zagr.), Obroszyn (1 zagr.), Porzecze Lubieńskie (1 zagr.), Uherce (1 zagr.), Weissenberg (5 zagr.);
	Grybów	Bogoniowice (1 zagr.), Izby (1 zagr.), Śmietnica (1 zagr.);
	Jarosław	Bystrowice (3 zagr.), Cetula (10 zagr.), Chłopice (3 zagr.), Cieplice (1 zagr.), Cieszacin Wielki (10 zagr.), Czastkowice (1 zagr.), Dybków (2 zagr.), Hawłowice (2 zagr.), Korzenica (1 zagr.), Mięksiz Stary (4 zagr.), Ostrów (3 zagr.), Rokietnica (1 zagr.), Rożniatów (3 zagr.), Rudolowice (9 zagr.), Ryszkowa Wola (7 zagr.), Skoloszów (3 zagr.), Surmaczówka (3 zagr.), Święte (3 zagr.), Tapin (5 zagr.), Tuchla (1 zagr.), Tyniowice (3 zagr.), Węgierka (7 zagr.), Wola Buchowska (3 zagr.), Wysocko (7 zagr.), Zabłotce (1 zagr.), Zarzecze (3 zagr.), Żurawiczki (6 zagr.);
	Jasło	Skołyszyn (1 zagr.);
	Kałuż	Kałuż (1 zagr.), Nowy Kałuż (3 zagr.);
	Kamionka Str.	Dernów (2 zagr.), Dziedziłów (1 zagr.), Jagonia (3 zagr.), Milatyn Stary (1 zagr.), Obydów (4 zagr.), Spas (1 zagr.), Tadanie (1 zagr.), Wierzblany (1 zagr.), Żelechów Wielki (4 zagr.), Żuratin (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Brzostowa Góra (1 zagr.), Huta Komorowska (1 zagr.), Kolbuszowa (2 zagr.), Komarów (2 zagr.), Majdan (1 zagr.), Nowa Wieś (1 zagr.), Sokółów (3 zagr.), Turza (1 zagr.), Wola Rusinowska (1 zagr.);
	Kołomyja	Kołomyja (4 zagr.), Piadyki (2 zagr.);
	Kraków	Balice (1 zagr.), Bieniezyce (1 zagr.), Bolechowice (3 zagr.), Bosutów (1 zagr.), Branice (2 zagr.), Bronowice Małe (4 zagr.), Burów (1 zagr.), Brzostkwinia (2 zagr.), Dziekanowice (1 zagr.), Karniów (1 zagr.), Kościelniki (2 zagr.), Kryspinów (1 zagr.), Modlniczka (1 zagr.), Murków (1 zagr.), Tonie (5 zagr.), Ujazd (1 zagr.), Witkowice (4 zagr.), Wola Justowska (2 zagr.), Zabierzów (5 zagr.);
	Krosno	Barwinek (2 zagr.), Głojście (4 zagr.), Krościenko Wyżne (1 zagr.), Łęki (5 zagr.), Mszana (1 zagr.), Wietrzno (5 zagr.), Wrocanka (4 zagr.), Zręcin (2 zagr.);
	Lwów	Borki Dominikańskie (2 zagr.), Brodki (1 zagr.), Czarnuszowice (1 zagr.), Dawidów (1 zagr.), Einsiedel (3 zagr.), Głuchowiec (5 zagr.), Horbacze (1 zagr.), Jaryczów Nowy (1 zagr.), Kozice (1 zagr.), Leśniowice (1 zagr.), Lindenfeld (1 zagr.), Mostki (2 zagr.), Niconkowice (1 zagr.), Piaski (1 zagr.), Pikułowice (5 zagr.), Polana (3 zagr.), Rudańce (1 zagr.), Rzęsna Polska (3 zagr.), Zarudce (1 zagr.), Żimna Wódka (1 zagr.), Zniesienie (1 zagr.), Żydatycze (1 zagr.);
Łańcut	Albigowa (1 zagr.), Kosina (1 zagr.), Rogóźno (1 zagr.), Wola Dalsza (2 zagr.), Żołynia Wieś (4 zagr.);	
Mielec	Goleszów (1 zagr.), Jamy (1 zagr.), Książnice (1 zagr.), Łysaków (1 zagr.), Ostrówek (1 zagr.), Otaląż (1 zagr.), Partynia (1 zagr.), Podborze (1 zagr.), Rożniaty (1 zagr.), Rzędzianowice (1 zagr.), Sądkowa Góra (1 zagr.), Wojków (2 zagr.), Wojsław (1 zagr.), Wola Zdakowska (1 zagr.);	
Mościska	Balice (1 zagr.), Chorońnica (2 zagr.), Czystki (1 zagr.), Dydatycze (1 zagr.), Kalników (1 zagr.), Kryswice (5 zagr.), Mokrzan Wielkie (5 zagr.), Podgać (2 zagr.), Wiszenka (1 zagr.);	
Nadwórna	Cucylów (4 zagr.), Delatyn (1 zagr.), Hwozd (8 zagr.), Kamienna (10 zagr.), Nadwórna (11 zagr.), Paryszcze (3 zagr.), Pasieczna (3 zagr.), Wołosów (6 zagr.), Zarzecze (6 zagr.), Zielona (4 zagr.);	
Nisko	Bialiny (7 zagr.), Borki (1 zagr.), Kamień (3 zagr.), Kopki (1 zagr.), Kozłarnia (1 zagr.), Łętownia (7 zagr.), Majdan Goleczański (2 zagr.), Nisko (1 zagr.), Przyszów Szlachecki (1 zagr.), Rudnik (29 zagr.), Stany (7 zagr.), Steinau (4 zagr.), Ulanów (1 zagr.), Zarzecze (5 zagr.);	

Epizootycya	Powiat	Miejscowość	Epizootycya	Powiat	Miejscowość
	Nowy Sącz	Bartkowa (1 zagr.), Biegonice (1 zagr.), Janczowa (1 zagr.), Paszyn (2 zagr.), Roztoka Ryterska (1 zagr.), Żbikowice (1 zagr.);		Tarnobrzeg	Antoniów (1 zagr.), Charzewice (1 zagr.), Grębów (5 zagr.), Miechocin (1 zagr.), Motyche Poduchowne (2 zagr.), Pilchów (2 zagr.), Sielec (1 zagr.), Skowierzyn (9 zagr.), Sokolniki (4 zagr.), Stale (3 zagr.), Tarnobrzeg (1 zagr.), Turbia (8 zagr.), Zaleszany (2 zagr.), Zbydniów (1 zagr.), Zupawa (1 zagr.);
	Nowy Targ	Poronin (1 zagr.), Rokiciny (1 zagr.);		Tarnopol	Bajkowce (12 zagr.), Chodaczków Wielki (14 zagr.), Czartorya (9 zagr.), Domaniorycz (14 zagr.), Draganówka (7 zagr.), Dyczków (3 zagr.), Hłuboczek Wielki (14 zagr.), Józefówka (12 zagr.), Kipiaczka (9 zagr.), Kozówka (6 zagr.), Ładyczyn (7 zagr.), Łuka Wielka (13 zagr.), Myszkowice (1 zagr.), Petryków (6 zagr.), Poczapińce (7 zagr.), Pokropiwna (14 zagr.), Teustoląg (10 zagr.), Zastawie (14 zagr.);
	Oświęcim	Gierałtowiczki (1 zagr.), Grodzisko (1 zagr.), Ryczów (2 zagr.), Skidzin (1 zagr.);		Tarnów	Bistuszcza (1 zagr.), Głów (2 zagr.), Gromnik (1 zagr.), Janowice (1 zagr.), Joniny (1 zagr.), Kłikowa (1 zagr.), Kowalowy (1 zagr.), Krzyż (1 zagr.), Łukowa (1 zagr.), Niedomice (4 zagr.), Rudka (11 zagr.), Śiedliska (1 zagr.), Wierzchosławice (3 zagr.);
	Pilzno	Borowa (1 zagr.), Głowaczowa (1 zagr.), Januszkowice (1 zagr.), Jastrząbka Stara (1 zagr.), Jawor-nik (1 zagr.), Klecie (1 zagr.), Machowa (1 zagr.), Pilznionek (1 zagr.), Strzegocice (1 zagr.), Zdzia-ry (2 zagr.);	Świerzb u koni	Furka	Beniowa (1 zagr.), Borynia (2 zagr.), Issje (2 zagr.), Jabłonów (6 zagr.), Jawora (1 zagr.), Krasne (1 zagr.), Libuchora (6 zagr.), Łomna (2 zagr.), Ło-sinie (2 zagr.), Mochnate (2 zagr.), Wvsocke Niżne (1 zagr.), Zadzielsko (4 zagr.);
	Podgórze	Jugowice (1 zagr.), Kobierzyn (5 zagr.), Konary (3 zagr.), Łagiewniki (1 zagr.), Olszowice (1 zagr.), Piaski Wielkie (8 zagr.), Pychowice (1 zagr.), Samborek (4 zagr.), Sidzina (5 zagr.), Skawina (6 zagr.), Woja Duchacka (3 zagr.), Wraszowice (1 zagr.), Zelezyna (1 zagr.);		Wadowice	Brzeźnica (2 zagr.), Wielkie Drogi (1 zagr.);
	Przemyśl	Kniażyce (1 zagr.);		Wieliczka	Czasław (1 zagr.);
	Przemyślany	Baczów (3 zagr.), Błotnia (11 zagr.), Brzechowice (1 zagr.), Ciemierzynie (4 zagr.), Dusanów (1 zagr.), Głuchów (14 zagr.), Łahodów (7 zagr.), Nowo-siółka (1 zagr.), Ostalówice (11 zagr.), Podusina (2 zagr.), Potów (2 zagr.), Rozwierzany (1 zagr.), Swira (6 zagr.), Wisniowczyk (13 zagr.), Zędownice (1 zagr.);		Zaleszczyki	Beremiany (6 zagr.), Hołowczyńce (1 zagr.), Miło-we (4 zagr.), Rożanówka (2 zagr.), Szypowce (1 zagr.), Uhrynówce (7 zagr.), Worwinińce (2 zagr.);
	Przeworsk	Białoboki (1 zagr.), Dębów (1 zagr.), Grzęska (1 zagr.), Jagieła (1 zagr.), Kańczuga (1 zagr.), Lipnik (1 zagr.), Mackówka (1 zagr.), Mirocin (1 zagr.), Nowosielce (1 zagr.), Podzamecze (1 zagr.), Siedleczka (1 zagr.), Siennów (1 zagr.), Sietesz (1 zagr.), Tryncza (2 zagr.), Ujenna (1 zagr.), Widaczów (2 zagr.);		Złoczów	Firlejówka (1 zagr.);
	Radziechów	Peratyn (1 zagr.);		Żółkiew	Artasów (1 zagr.), Batiatyce (5 zagr.), Bojaniec (1 zagr.), Błyszczwody (6 zagr.), Butyny (1 zagr.), Dąlnicz (1 zagr.), Dorosów Wielki (4 zagr.), Głińsko (10 zagr.), Koszelów (2 zagr.), Mokrotyn Kolonia (7 zagr.), Mosty Wielkie (3 zagr.), Prze-miwołki (7 zagr.), Różanka (6 zagr.), Wolica (1 zagr.), Zameczek (2 zagr.), Żółkiew (1 zagr.), Żółtańce (4 zagr.);
	Rawa ruska	Domaszów (1 zagr.), Hrebenne (1 zagr.), Kamionka Wołoska (1 zagr.), Krzewica (1 zagr.), Mosty Małe (1 zagr.), Radruż (1 zagr.), Szerzecz (1 zagr.), Tehlów (2 zagr.), Ułhówek (2 zagr.), Wasylów (1 zagr.), Werchrata (5 zagr.), Wierzbica (1 zagr.);		Kraków miasto	Dzielnice III., IV., V., VI., XIII., XVII., XIX., XX., XXI., XXII. (18 zagr.);
	Rohatyn	Jawcze (2 zagr.), Podgrodzie (1 zagr.), Podkamień (1 zagr.), Podmichałowce (1 zagr.), Wasiużyn (2 zagr.), Wiszniów (2 zagr.);		Gorlice	Daminikowice (1 zagr.);
	Ropczyce	Gawrzyłowa (1 zagr.), Korzeniów (1 zagr.), Lubzina (1 zagr.), Łopuchowa (1 zagr.), Ocieka (1 zagr.), Paszczyna (1 zagr.);	Wścieklizna	Nowy Sącz	Łipie (1 zagr.);
Świerzb u koni	Rudki	Kołbajowice (2 zagr.), Koropuż (1 zagr.), Kupnowice Stare (1 zagr.), Mianalewice (1 zagr.), Zagórze (1 zagr.);		Przemyśl	Przemyśl (1 zagr.);
	Sambor	Hordynia Rustyk. (1 zagr.), Rakowa (1 zagr.);		Brzeżany	Kozłów (4 zagr.);
	Sanok	Olchowce (23 zagr.);		Cieszanów	Horyniec (1 zagr.);
	Skole	Hutar (5 zagr.), Kruszelnica Rustykalna (5 zagr.), Stynawa Niżna (5 zagr.), Stynawa Wyżna (8 zagr.), Synowodzko Wyżne (34 zagr.), Truhanów (1 zagr.), Tuchla (2 zagr.), Wołosianka (6 zagr.);		Przemyślany	Kosteniów (3 zagr.);
	Śniatyn	Borszczów (12 zagr.), Budyłów (4 zagr.), Kniże (1 zagr.), Krasnostawce (5 zagr.), Podwyska (7 zagr.), Śniatyn (21 zagr.), Tutuków (6 zagr.), Za-wale (3 zagr.);	Pomór świni	Sokal	Hórodłowice (5 zagr.), Jastrzębica (17 zagr.), Ko-sciaszyn (25 zagr.), Kuliczków (8 zagr.), Łubów (21 zagr.), Łuczyce (5 zagr.), Mianowice (5 zagr.), Parchacz (22 zagr.), Sielec (2 zagr.), Torki (2 zagr.), Uhrynów (4 zagr.), Witków (1 zagr.), Wołswin (7 zagr.);
	Sokal	Poratyn (1 zagr.), Budynin (1 zagr.), Cieląż (2 zagr.), Dłużniów (1 zagr.), Hatowice (2 zagr.), Ho-rodłowice (4 zagr.), Hulcze (1 zagr.), Jastrzębica (1 zagr.), Konotopy (2 zagr.), Kuliczków (2 zagr.), Leszczatów (1 zagr.), Łubów (1 zagr.), Łuczyce (2 zagr.), Mianowice (3 zagr.), Opulsko (3 zagr.), Pieczygóry (2 zagr.), Poturzyca (2 zagr.), Rusin (4 zagr.), Sawczyn (1 zagr.), Sielec (4 zagr.), Sokal (5 zagr.), Starogród (1 zagr.), Szmirków (7 zagr.), Uhrynów (1 zagr.), Tartaków Wieś (1 zagr.), Waniów (4 zagr.), Wojstawice (1 zagr.), Zabrze (10 zagr.), Zniatyn Żuleł (2 zagr.);		Żółkiew	Dobrosiń (9 zagr.), Sopotyzyn (12 zagr.);
	Stanisławów	Chorostków (1 zagr.), Dubowce (15 zagr.), Halicz (2 zagr.), Jamnica (4 zagr.), Jezupol (2 zagr.), Knihinin Kolonia (3 zagr.), Kołodziejów (4 zagr.), Kryłos (7 zagr.), Kurypów (5 zagr.), Marjampol Miasto (4 zagr.), Meducha (13 zagr.), Międzyhorce (7 zagr.), Pobereże (4 zagr.), Radecha (14 zagr.), Sapahów (6 zagr.), Sielec (2 zagr.), Siemikowce (3 zagr.), Stanisławów (2 zagr.), Tumirz (1 zagr.), Tustań (2 zagr.), Tyśmieniczany (8 zagr.), Wik-torów (9 zagr.), Wołczków (2 zagr.), Zabereże (3 zagr.), Załukiew (4 zagr.);		Brzozów	Dydnia (1 zagr.);
	Stary Sambor	Stary Sambor (6 zagr.), Strzyłki (2 zagr.), Topolnica Rustykalna (3 zagr.);		Jasło	Wróblowa (8 zagr.);
	Stryj	Bratkowce (11 zagr.), Daszawa (10 zagr.), Dołho-luka (1 zagr.), Duliby (5 zagr.), Falisz (1 zagr.), Grabowiec Stryjski (11 zagr.), Lisiatyca (19 zagr.), Lubienie (3 zagr.), Łukawica Górna (1 zagr.), Sokółów (1 zagr.), Stryj (8 zagr.), Strzał-ków (10 zagr.), Wownis (7 zagr.), Zawadów (2 zagr.);	Różycy świni	Kolbuszowa	Kolbuszowa (1 zagr.);
				Nowy Sącz	Trzycierz (1 zagr.);
				Oświęcim	Oświęcim (1 zagr.);
				Tarnobrzeg	Żupawa (2 zagr.);
				Żółkiew	Brzyszcze (7 zagr.), Macoszyn (1 zagr.), Wulka Ku-nińska (7 zagr.);

W granicznym obszarze pozostającym pod zarządem c. i k. wojskowego generalnego gubernatorstwa w Lublinie panują następujące epizootycje:

- waglik w obwodach: Miechów (1 miejsc.), Pińczów (1 miejsc.), Radom (1 miejsc.);
- nosaczka w obwodach: Chełm (2 miejsc.), Jędrzejów, (5 miejsc.), Kielce (3 miejsc.), Krasnostaw (4 miejsc.), Lubartów (2 miejsc.), Lublin (3 miejsc.), Miechów (5 miejsc.), Nowy Radomsk (3 miejsc.), Olkusz (1 miejsc.), Opatów (4 miejsc.), Opoczno (2 miejsc.), Pińczów (2 miejsc.), Piotrków (8 miejsc.), Puławy (3 miejsc.), Radom (1 miejsc.), Sando-mierz (2 miejsc.), Tomaszów (1 miejsc.), Wierzbnik (6 miejsc.), Włoszczowa (1 miejsc.);
- świerzb u koni w obwodach: Biłgoraj (5 miejsc.), Busk (11 miejsc.), Chełm (12 miejsc.), Dąbrowa (3 miejsc.), Hrubieszów (3 miejsc.), Janów (6 miejsc.), Jędrzejów (26 miejsc.), Kielce (3 miejsc.), Końsk (5 miejsc.), Kozienice (12 miejsc.), Krasnostaw (39 miejsc.), Lubartów (15 miejsc.), Lublin (36 miejsc.), Miechów (11 miejsc.), Noworadomsk (28 miejsc.), Olkusz (19 miejsc.), Opatów (11 miejsc.), Opoczno (4 miejsc.), Pińczów (16 miejsc.), Piotrków (17 miejsc.), Puławy (9 miejsc.), Radom (25 miejsc.), Sandomierz (24 miejsc.), Tomaszów (21 miejsc.), Wierzbnik (5 miejsc.), Włoszczowa (10 miejsc.), Zamość (9 miejsc.);
- różycy świni w obwodach: Końsk (1 miejsc.), Krasnostaw (1 miejsc.), Olkusz (1 miejsc.), Zamość (1 miejsc.).

L. 501 (2404)
Adwokat dr. Hilarion Bociurkow przesiedla się z Jaworowa do Buczacza.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, dnia 2 marca 1918. (2404)

C. II. 80/18 (1). Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Rafałowi i Frymecie Goldblattem w Dębicy, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do podpisanego sądu przez Peslę Siedliskier w Dębicy pozew o 400 koron. Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 7 czerwca 1918 godz. 10 rano sala Nr. 4. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Dawida Herziga, adwokata w Dębicy, kuratorem, który będzie ich zastępował w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dębica, dnia 15 maja 1918. (2413)

Og. II. 93/18. Przeciw Hrynkowi Sielskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie, pozew o oddanie w posiadanie przez Szymona Mnicha. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 7 czerwca 1918 godz. 9 rano, biuro Nr. 14. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Stoklasę adwokata w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, 18 maja 1918. (2423)

Licytacje.

E. XVI. 73/16. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Banku krajowego we Lwowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 28 czerwca 1918 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie Oddz. XVI. na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: ks. gr. I. miasta Lwowa lwh. 149/II., oznaczenie realności: cała realność pod lk. 176 2/4 we Lwowie wraz z przynależnościami, wartość szacunkowa 410.928 kor., najniższa oferta 205 464 koron; — księga gruntowa II. miasta Lwowa lwh. 150/II., oznaczenie realności: cała realność pod l. k. 177 2/4 we Lwowie wraz z przynależnościami, wartość szacunkowa 543.046 kor. 50 hal., najniższa oferta 271 523 koron 25 hal. Do realności lwh. 149/II. i 150/II. ks. gr. m. Lwowa należą przynależności: bliżej w protokole ocenienia do L. E. XVI. 73/16/12 opisane, oszacowane co do realności lwh. 149/II. na 6.328 kor., zaś co do realności lwh. 150/II. na 15.892 kor. 50 hal. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 4 maja 1918. (2379 2—3)

E. XVI. 722/16 (24). Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Banku krajowego we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 27 czerwca 1918 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie w Oddziale Nr. XVI. na zasadzie równocześnie tą uchwałą zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: ks. gr. gm. m. Lwowa lwh. 681/III., oznaczenie realności: cała realność pod l. kat. 748 3/4 we Lwowie z budynkami i przynależnościami wartość szacunkowa nieruchomości: 30.000 kor., przynależności 11.151 koron 95 h., — razem 41.151 kor. 95 hal. Najniższa oferta 20 575 kor. 98 h. Do realności lwh. 681/III. ks. gr. gm. m. Lwowa należą przynależności: bliżej w protokole do E. XVI. 722/16 (12), oszacowane na 11.151 koron 96 hal. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, 4 maja 1918. (2380 2—3)

Konkursa

Prez. 9577. Ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 115 konkurs na podurzędników w Chodorowie, Bursztynie, Gródku Jagiellońskim, Rohatynie, Delatynie, Dobromilu, Serecie, Sokalu, Drohobyczu, Czortkowie, Kałuszu, Czerniowcach i Lwowie. — upływa z dniem 31 lipca 1918.

Prezdyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 18 maja 1918. (2350 2—2)

Prez. 17401/18. Ogłoszony w Nr. 116 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posady sędziów w Kołomyi, Stanisławowie, Drohobyczu, Buczaczu, Szczercu, Husiatynie, Kałuszu,

Kozowie, Monasterzyskach, Mościskach, Zborowie, Bohorodczanach, Brodach, Bursztynie, Gródku Jagiellońskim, Horodence, Jaworowie, Jablonowie, Komarnie, Kulikowie, Kutach, Mielnicy, Mostach Wielkich, Nadwórnie, Otynii, Pruchniku, Rudkach, Sadowej Wiszni, Skolem, Sokalu, Trembowli, Turce, Uhnowie, Wiśniowczyku, Zabłotowie i w Żabiu upływa z dniem 15 czerwca 1918.

Prezdyum Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 21 maja 1918. (2393 1—2)

Wyroki prasowe.

Pr. 82/18 (2) (2434)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Gazeta Codzienna“ Nr. 3098 z dnia 22 maja 1918 w artykule „Dr. Seidler dostał kosza“ w ustępie od „cała nadzieja“ do „hellen Wahnsinn“ zawiera znamiona występku z §§ 300 u. k. uznal dokonana w dniu 22 maja 1918 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 23 maja 1918.

Amortyzacje.

Nc. V. 208/18/1. Na wniosek Ozyasza Herszla Silbera, rabina w Kołomyi, zarządza się postępowanie celem umorzenia rzekomo wnioskodawcy zaginionej księżeczki wkładowej Zakładu kredytowego komercyjnego Kołomyi Nr. 1125 na kwotę 1.000 koron i na imię Basi Schwarzfeld opiewającej. Posiadacza tej księżeczki wzywa się, by zgłosił swe prawa do tejże w przeciągu sześć miesięcy od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznalby sąd po upływie tego terminu księżeczkę tę jako pozbawioną znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, 4 kwietnia 1918. (2326 3—3)

Nc. XI. 21/18 (3). Na wniosek p. Toni Holzmann w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej księżeczki wkładowej Banku przemysłowego w Borysławiu Nr. 871.

Posiadacza powyższej księżeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się z swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, 10 kwietnia 1918. (2307 3—3)

Nc. V. 951/16 (2). Na wniosek Maryi Opalińskiej, córki Jana, zam. Horak, zarządza się postępowanie, celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45 licząc od dnia ogłoszenia przedłożył temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznalby sąd weksel za umorzony i bez znaczenia. Weksel wspomniany opiewa: „Przemyśl, dnia . . . na 355 koron 64 hal., za ten prima weksel zapłacił Pan na zlecenie moje własne kwotę trzysta pięćdziesiąt pięć koron i 64/100 . . . wartość otrzymałem i wystawicie na rachunek . . . zlecenia przyjmuję Jan Kirczak . . . Jan Kirczak na Wilezu“.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, 5 lipca 1916. (2289 3—3)

T. IV. 5/18 (2). Na wniosek Aliny Müllerowej, żony adwokata w Dukli, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej księżeczki wkładowej Nr. 2519 na imię Wandy Müller i kwotę 265 kor. 55 h. opiewającej.

Posiadacza powyższej księżeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, 9 kwietnia 1918. (2258 3—3)

Nc. V. 766/18. Na wniosek Kasy Zaliczkowej w Nadwórnie stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzony.

Oznaczenie papierów wartościowych: Księżeczka wkładowa Kasy Zaliczkowej w Nadwórnie, stowarzyszenia zarejestr. z nieogr. poręką wystawiona w lipcu 1914 na kwotę 1.400 koron na imię gr. kat. komitetu parafialnego w Zielonej opiewająca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Nadwórna, 14 kwietnia 1918. (2256 3—3)

T. IV. 8/18 (3). W stanie biernym realności lwh. 304 ks. gr. gm. kat. Tarnów objętej stanowiącej obecnie własność Izraela Majera Zinsa i Sabiny Zins wpisane jest na podstawie wyroku c. k. sądu powiatowego miej. dol. w Tarnowie z dnia 16 kwietnia 1859 r. L. 807 w poz. 3, pod L. 4491 pod. 30 czerwca 1860 r. jako obciążenie części tej realności Schmerlinga własnej, prawo zastawu dla kwoty 15 złr. 67/10 ct. 2 złr. 69 3/10 ct. i kosztów 4 złr. 21 ct. na rzecz Izraela Trągera. Gdy od tego wpisu upłynął czasokres przeszło lat 50 i ani Izrael Trąger ani jego prawonabywcy nie zgłaszają się po tę pretensję i nie mogą być odzyskani, przeto wzywa się wszystkich tych, którzy do powyższej wierzytelności hipotecznej roszczą sobie prawa, aby takowe w przeciągu roku t. j. najdalej do 1 czerwca 1919 w tut. c. k.

sądzie obwodowym się zgłosili, ile że w razie przeciwnym na żądanie proszących zostanie orzeczonem uchwałą umorzenie powyższego wpisu i zezwolenie na wykreślenie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 28 marca 1918. (2357 2—3)

Doniesienia prywatne.

Związek Gospodarczy Funkcjonariuszy Sądowych zwołuje na 8 czerwca 1918 godz. 5 po poł. do sali II. Sądu krajowego karnego we Lwowie swoich delegatów na

Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej.
3. Zatwierdzenie rocznych rachunków.
4. Wnioski Rady nadzorczej oo do podziału zysku.
5. Wnioski i interpelacje delegatów.

W razie niedostatecznej liczby delegatów drugie Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia, w tem samym miejscu, o godz. 5 min. 30 po południu bez względu na ilość zebranych. (2435) DYREKCJA.

PREZES

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

zawiadamia, że

LVII. Zgromadzenie Ogólne Delegatów Towarzystwa

odbędzie się

we czwartek dnia 27 czerwca 1918 r. o godzinie 10 przed południem w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, ul. Basztowa l. 8, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawdzenie wyborów delegatów T. W. U.
3. Sprawozdanie i wnioski Rady nadzorczej o wynikach operacyi w r. 1917 w poszczególnych działach ubezpieczeń.
4. Sprawozdanie i wnioski Komisji rewizyjnej.
5. Ewentualny wybór II. Dyrektora w myśl Art. 17 lit. d) statutu ogólnego.
6. Uzupełnienie składu Rady nadzorczej.
7. Wnioski członków.

Kraków, dnia 23 maja 1918.

(2403)

J. Męciński m. p.

PREZES

Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Krakowie

zawiadamia, że

XLIII. Zgromadzenie Ogólne Członków Towarzystwa

odbędzie się

w środę dnia 26 czerwca 1918 r. o godzinie 4 po południu w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, ul. Basztowa l. 8, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu ostatniego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1917.
4. Sprawozdanie Rady nadzorczej z wyników roku 1917 i wnioski.
5. Wnioski członków.

Kraków, dnia 23 maja 1918.

(2403)

J. Męciński m. p.

Ogłoszenie.

Wkładki oszczędności złożone w Towarzystwie zaliczkowym i kredytowym w Rzeszowie zostaną od 1 lipca 1918 oprocentowane według 3 $\frac{1}{2}$ % stopy. Każdemu interesowanemu przysługuje uprawnienie podjęcia wkładek dotyczących, o ileby na zmienioną stopę procentową nie zgadzał się.

Rzeszów, dnia 25 maja 1918.

Dyrekcja Towarzystwa Zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie,
Spółka zarejestrowana z odpowiedzialnością ograniczoną. (2425)

Kasa Oszczędności miasta Sokala

opłacać będzie

od dnia 1 lipca 1918

od wszystkich wkładek tak dawnych jak i nowych

po 3 $\frac{1}{2}$ % od sta rocznie.

Podatek rentowy opłaca Kasa z własnych funduszy.

Dyrekcja.

W myśl § 11 statutu wkładającym służy prawo odebrania swych wkładek w terminie upływającym przed wejściem w życie tej zmiany. (2402)